

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 39 (307)

26 WRZEŚNIA 1997 R.

CENA 1,20 ZŁ

W najbliższą niedzielę na sanockim Rynku odbędzie się obchody jubileuszu 125-lecia sanockiej Straży Pożarnej.
Program uroczystości na str. 2.

Syryjczyk z Nowej Huty wygrał Konkurs Didura

VI Ogólnopolski Otwarty Konkurs Kompozytorski imienia Adama Didura wygrał Zayed Jabri – Syryjczyk mieszkający w nowohuckiej dzielnicy Krakowa – utworem „W tym samym miejscu”. Dwie równorzędne trzecie nagrody (drugiej nie przyznano) otrzymała Monika Kędziora (za „Ulicę Szarlatanów”) i Wojciech Ziemowit Zych (za „Pieśń w barwach Połonin”). „Kolęda 1942” tegoż kompozytora otrzymała wyróżnienie.

DODATEK ZA TYDZIEŃ

Ósmy, wrześniowy numer „Dodatku Kulturalnego”, który po wakacyjnej przerwie powrócił do stałej formuły, ukaże się za tydzień. Wśród artykułów między innymi wspomnienia o Adamie Didurze Jana Radożyckiego, tłumacza dzieł Flawiusza.

Stal na czele

W dziewiątej kolejce rozgrywek III ligi małopolskiej piłkarze Stali pokonali rzeszowski Zelmer, obejmując samodzielne przodownictwo w tabeli.
Czytaj na str. 14.

GRZEJNIKI CONVECTOR – 10% PURMO – 7%

TANIEJ!

„LD”
SANOK

ul. RYMANOWSKA 124.
tel. 46-37-267

KROSNO

UL. PUŻAKA 16



Od soboty nie tylko nexię, ale i pozostałe modele konsorcjum Daewoo można kupić w Sanoku.
Salon „Auto Centrum Daewoo” mieści się przy ul. Krakowskiej 194.

OKNA PCV Z MIKROWENTYLACJĄ

mikrowentylacja gratis!

dostępne w systemach: „Panorama”
„KBE”



Sanok

Hala Targowa I p. tel. (0 13) 463-66-63



AUTORYZOWANY SALON SPRZEDAŻY TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH

WIELKA PROMOCJA
Przy zakupie telefonu Benefon
– zestaw samochodowy HF
GRATIS!

F.U „WAKAT” S.C.
ul. Krakowska 2,
38-500 Sanok
(Centrum Fux)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

czynne :
Pn - Pt 10 - 18
sobota 10 - 14

Program ratyfikacji umowy partnerskiej Sanok – Östersund



Delegacje młodzieżowe

Sobota 27 września

- 10.00 zwiedzanie miasta oraz kolekcji ikon i wystawy malarstwa Zdzisława Beksińskiego w Muzeum Historycznym
- 11.30 mecz piłki nożnej Sanok-Humenné (stadion przy ul. Żwirki i Wigury)
- 14.00 – rozgrywki tenisa stołowego i ziemnego Sanok-Humenné-Östersund (korty)
- rozgrywki koszykarskie Sanok-Humenné-Östersund (hala sportowa ZST)
- mecz piłki nożnej Sanok-Östersund, Östersund-Humenné i Sanok-Humenné (stadion przy ul. Żwirki i Wigury)
- zawody w kolarstwie górskim (Biała Góra – Studzienka Królewska)
- 15.00 trójmecz siatkówki (SP 7)
- 15.30 mecz hokejowy Sanok-Humenné (lodowisko)
- 18.00 koncert zespołów „Yank Shippers” i „Matragona” w sali SDK

Niedziela 28 września

- 10.00 wyjazd do Soliny
- 15.00 parada strażacka na Rynku
- 16.30 spotkanie w Centrum Kształcenia Praktycznego
- 19.00 koncert zespołu „Wolna Grupa Bukowina” (sala widowiskowa SDK)

Delegacje oficjalne

Sobota 27 września

- 10.00 spotkanie w fabryce autobusów Autosan SA
- 11.30 spotkanie w Urzędzie Miasta na temat współpracy partnerskiej w roku 1998
- 14.00 Muzeum Historyczne – zwiedzanie kolekcji ikon i wystawy obrazów Zdzisława Beksińskiego
- 15.30 spotkanie z Regionalną Izbą Gospodarczą (Sala Herbowa Urzędu Miasta) – prezentacja wyrobów przedsiębiorców sanockich
- 18.00 koncert zespołów „Yank Shippers” i „Matragona” w sali SDK

Niedziela 28 września

- 10.00 Uroczystość ratyfikacji umowy: (sala hotelu „Autosan Sanlux”)
 - hymny: Europy, Szwecji i Polski
 - przemówienia przedstawicieli miast partnerskich i zaproszonych gości
 - akt ratyfikacji umowy
 - poczęstunek i toasty
 - wyjazd na rogatki miasta i odsłonięcie tablicy z nazwą miasta ÖSTERSUND
- 13.30 Uroczysta Msza Św. w Kościele Przemienienia Pańskiego
- 15.00 parada strażacka na Rynku Miasta
- 19.00 koncert zespołu „Wolna Grupa Bukowina” (sala widowiskowa SDK)

**KOMPUTERY
OPROGRAMOWANIE
KASY FISKALNE
KSEROKOPIARKI
AKCESORIA
SZKOLENIA
SERWIS**

CENA BEZ VAT	KOMPUTER	CENA BEZ VAT	MONITOR	CENA BEZ VAT	MODEL KOMPUTERA	SYSTEM OPERACYJNY	PAMIĘĆ EDO	PAMIĘĆ RAM	PAMIĘĆ GRAFIKI	CD-ROM	KARTA MUZ.
849.-	AMD 5x86 K5-75	566.-	14" analog.	1469.-	ADAX Alfa 133 DOS	MS DOS	8 MB	1 MB	-	-	-
928.-	AMD 5x86 K5-100	799.-	15" cyfrowy	1508.-	ADAX Alfa 150 DOS	MS DOS	8 MB	1 MB	-	-	-
1059.-	AMD 5x86 K5-133	1722.-	17" cyfrowy	2959.-	ADAX Bravo 166	HDD 1.2 GB	Win. 95	16 MB	1 MB	16x	+
1178.-	AMD 5x86 K5-166			3645.-	ADAX Bravo MMX 166	HDD 1.2 GB	Win. 95	16 MB	2 MB	16x	+
1628.-	AMD K6-200			4364.-	ADAX Bravo MMX 200	HDD 2.1 GB	Win. 95	16 MB	2 MB	16x	+
1049.-	IBM/CYRIX 6x86-166+	509.-	1.2 GB	6124.-	ADAX Bravo Internet 233	modem	Win. 95	16 MB	2 MB	16x	+
1088.-	IBM/CYRIX 6x86-200+	639.-	2.1 GB	2324.-	ADAX Delta 150	DOS	MS DOS	16 MB	1 MB	16x	-
1168.-	INTEL Pentium 120	689.-	2.5 GB	2472.-	ADAX Delta 150		Win. 95	18 MB	1 MB	16x	-
1318.-	INTEL Pentium 166	779.-	3.2 GB	2516.-	ADAX Delta 166		Win. 95	16 MB	1 MB	16x	-
1457.-	INTEL Pentium 200	1349.-	6.4 GB	2632.-	ADAX Delta 200		Win. 95	16 MB	1 MB	16x	-
1389.-	INTEL Pentium 166 MMX			3799.-	ADAX Delta 233	Pentium II	Win. 95	32 MB	2 MB	16x	-
1858.-	INTEL Pentium 200 MMX			5299.-	ADAX Omega 200 PRO		Win. NT	32 MB	2 MB	16x	-
				5612.-	ADAX Omega 200 PRO NT		Win. NT	32 MB	2 MB	16x	-
				6616.-	ADAX Omega Pentium II 233	NT	Win. NT	32 MB	4 MB	16x	+
				7312.-	ADAX Omega Pentium II 266	NT	Win. NT	32 MB	4 MB	16x	+

38-500 Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 6 tel./fax (013) 4630080
SERWIS (013) 4637387
38-400 Krosno, ul. Lwowska 2 tel./fax (013) 4327196
38-600 Lesko, Rynek 1 tel./fax (013) 4698844

wakacje
-5%

2 lata +
gwarancji
24 godz.
80°C
BurnUp
test

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 26.09 Cypriana, Justyny, Łucji i Michaliny
 27.09 Amadeusza, Damiana, Kosmy i Urbana
 28.09 Heliadora, Luby, Marka i Wacława
 29.09 Gabriela, Michała, Michaliny i Rafała
 30.09 Felicji, Grzegorza, Hieronima i Honoriusza
 1.10 Danuty, Igora, Jana i Remigiusza
 2.10 Dionizego, Dionizji, Jana i Teofila

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 29.09 *Jeśli bociany do Michała zostały,
nie będzie mrozów przez grudzień cały*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 27.09 Światowy Dzień Turystyki
 1.10 Międzynarodowy Dzień Muzyki

VADEMECUM

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Wypożyczalnia dla dorosłych: 10.00-18.00, pon., sob. 10.00-15.00

Wypożyczalnia dla dzieci: 10.00-17.00, pon. 10.00-15.00 sob. - nieczynne

Czytelnia: 10.00-18.00, pon., sob. 10.00-15.00

Muzeum Historyczne (Zamek)

od 16 września do 15 czerwca - 9.00-15.00.

czynne: od 16 czerwca do 15 września - 9.00-17.00

Ekspozycje stałe - Ikony, Malarstwo Zdzisława Bekszyńskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (tel. 463-16-72)

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 2,50 zł, ulgowe 1,50 zł

Sanocki Dom Kultury (tel. 463-41-42) ul. Mickiewicza 24

• Kino Premierowe

26 września, godz. 19.00; 27 września, godz. 17.00, 19.30 „Brat Naszego Boga” - film polsko-włosko-niemiecki

Zapisy do kół i zespołów artystycznych:

- Zespół Tańca Ludowego „Sanok” - młodzież szkół średnich (14-18 lat)
- Koło Recytatorskie dla młodzieży
- Zespół Teatralny dla dorosłych
- Muzykoterapia dla dzieci upośledzonych umysłowo i fizycznie
- Młodzieżowy zespół instrumentalny - wskazana znajomość gry na instrumentach (klawiszowych, strunowych, dętych)
- Młodzieżowy zespół wokalny (głosy męskie i żeńskie)
- Chór dziecięcy - dzieci w wieku 8-12 lat
- Warsztaty wokalne - od 10-go roku życia. Zajęcia indywidualne.
- Język francuski dla początkujących
- Język angielski dla początkujących
- Koło plastyczne dla młodzieży (Kurs przygotowawczy do szkół i uczelni plastycznych)
- Koło plastyczne dla dzieci

Kino „Pokój”

26-28 września, godz. 20.00, „Con Air - Lot Skazańców” - film amerykański (15)

29-30 września, godz. 20.00, „Okup” - film amerykański (15)

Kino „Sokół” przy MOK w Zagórz

27 września, godz. 17.00, „Klamca, Klamca” - film amerykański (15 lat)

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9

O.D.K. „GAGATEK” ul. Kochanowskiego 25 tel. 463-02-62

M.D.K. (Plac Św. Michała 6 tel. 463-09-15)

proceedzi nabór do kół zainteresowań:

Koło Plastyczne dla dzieci w wieku 6-7 oraz 11-15 lat, pierwsze spotkanie

15 października o godz. 16.30.

Zapisy telefonicznie lub osobiście w godz. 9.00-18.00.

Środowiskowy Dom Samopomocy

(Zagórz, ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00)

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

Harcerska inauguracja

Dzień atrakcji

Przed dwoma tygodniami kolejny rok harcerski rozpoczął Związek Harcerstwa Polskiego. Program imprezy był bardzo bogaty.

„Harcerski Start '97” rozpoczęło złożenie kwiatów pod tablicą Andrzeja Małkowskiego. Później dominowały konkurencje sprawnościowe: turniej zastępów (gotowanie wody na ognisku, budowa stołu bez użycia gwoździ, rozbijanie namiotu, pierwsza pomoc), zuchowy wielobój sprawnościowy (rzuty piłką do kosza, rzuty do tarczy, slalom, wspinaczka po linie), kurs pierwszej pomocy (m.in. transport rannego), kurs makramy oraz nauka płaś i piosenek. Na zakończenie - po apelu - było ognisko z ogniobranem. W międzyczasie korzystając z uprzejmości właścicieli kina „Pokój” harcerze obejrzeli *Fannę z mokrą głową*, zaś zuchy - *Awanturę o Basię*.

Serdeczne podziękowania za pozytywne załatwienie sprawy na ręce Pana Burmistrza **Edwarda Olejki** składają **Irena Smarzewska** i **Jan Lisowski**

Komitet Organizacyjny Obchodów 125-lecia Sanockiej Straży Pożarnej

zaprasza na

uroczystość przekazania sztandaru Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP z okazji jubileuszu 125-lecia Sanockiej Straży Pożarnej dnia 28 września 1997 r.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

- godz. 12.00-14.00 wystawa sprzętu pożarniczego na Rynku
 godz. 12.45 Koncert Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z Beska
 godz. 13.30 Msza Święta w Kościele pw. Przemienienia Pańskiego koncelebrowana przez arcybiskupa Ignacego Tokarczuka w intencji strażaków z okazji 125-lecia Sanockiej Straży Pożarnej
 godz. 14.45 Uroczysty przemarsz pododdziałów z orkiestrą ulicami Grzegorza, Kościuszki, 3-go Maja na Rynek Miasta Sanoka
 godz. 15.00 Poświęcenie i przekazanie Sztandaru dla Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z udziałem centralnych władz państwowych
 godz. 16.15 Strażacka grochówka w Strażnicy JRG PSP

VIII Festiwal im. Adama Didura

12-19 października 1997

PLAN KONCERTÓW

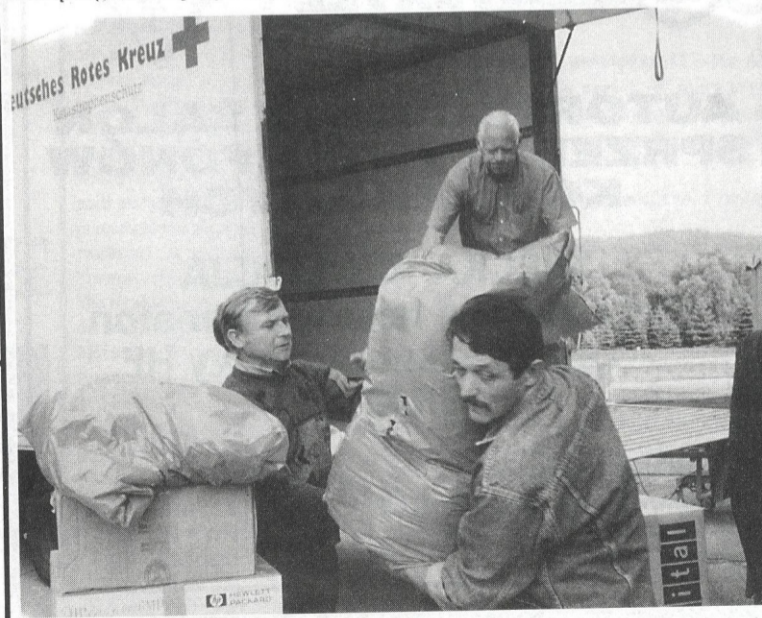
- 12 X **Wielkie arcydzieła muzyki światowej**
 g. 19.00 F. Schubert - *Msza Es-dur*
 Soliści, chór i orkiestra Akademii Muzycznej w Krakowie
- 13 X **Taniec inspirowany muzyką wokalną**
 g. 19.00 *Niebezpieczne związki*
Ole con ole
 Polski Teatr Tańca w Poznaniu
Wernisaż wystawy malarstwa i tkaniny artystycznej Krystyny Olchawy
- 14 X **Wielka sława to żart - parada gwiazd operetki**
 g. 19.00 Teatr Muzyczny „Roma” w Warszawie
 Prowadzenie - Bogusław Kaczyński
- 15 X **W krainie operetki**
 g. 19.00 F. Zeller - *Ptasznik z Tyrolu*
 Teatr Muzyczny „Roma” w Warszawie
- 16 X **Wieczór operowy I**
 g. 18.00 M. Kamiński - *Nędza uszczęśliwiona*
 Soliści, chór, orkiestra Teatru Wielkiego w Poznaniu
- g. 21.00 **Sztuka i sacrum**
 część I: Koncert muzyki cerkiewnej
 część II: W. A. Mozart - *Requiem*
 Soliści, chór, orkiestra Konserwatorium Lwowskiego
- 17 X **Wieczór operowy II**
 g. 19.00 G. Donizetti - *Napój miłosny*
 Soliści, chór, orkiestra Konserwatorium Lwowskiego
- 18 X **Wieczór operowy III**
 g. 19.00 G. Verdi - *Trubadur*
 Soliści, chór, orkiestra Opery Śląskiej w Bytomiu
- 19 X **Koncert Galowy**
 g. 19.00 część I *Gwiazdy opery*
 część II *Najpiękniejsze partie chóralne*

Cena karnetu: 100 zł (od 26 września 1997 r.)

Kolejny transport darów

Niezawodni Niemcy

Wczoraj Sanok opuścili wolontariusze Czerwonego Krzyża z Reinheim, którzy regularnie przywożą dary naszym organizacjom społecznym.



Dwa razy w roku, na wiosnę i jesienią, „ludzie serca” z Reinheim przyjeżdżają szczerze wypełnioną ciężarówką. Jak zwykle przywieźli ubrania i zabawki oraz sprzęt rehabilitacyjny - rowery, wózki, łóżka, materace. Tym razem dary w postaci sprzętu otrzymało Koło Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo, a w postaci odzieży Związek Głuchych i Niewidomych, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta oraz Polski Komitet Pomocy Społecznej.

- Gdyby nasz samochód był większy, moglibyśmy przywieźć więcej darów - powiedziała Anna Malek, która wraz z koordynatorami kontaktów obu miast (małżeństwo Krysta i Willi Kirchner) zawsze przyjeżdża do Sanoka. - W Reinheim zostało jeszcze 30 worków z ubraniami. Na pewno wkrótce trafią do Was.

bart

DYŻURY W RADZIE MIASTA

465-28-06

29 września
 dyżur pełni
 wiceprzewodniczący
Ryszard Karaczkowski
 w godz. od 16⁰⁰ do 18⁰⁰

2 października
 dyżur pełni
 radny
Ryszard Wojnarowski
 w godz. od 17⁰⁰ do 18⁰⁰

Budżet Dąbrówki

W tegorocznym budżecie na potrzeby Dąbrówki przeznaczono kwotę 582 tys. zł w tym: 407 tys. zł na kanalizację, 140 tys. zł na nawierzchnię dróg, 25 tys. zł na chodniki, 10 tys. zł na plac zabaw.

W zakresie remontów na ul. G. Zapolskiej, Okołowiczówki, M. Rataja i L. Zamenhoffa wykonano nawierzchnie asfaltobetonowe. Na ul. Konopnickiej prace przy budowie chodnika zostaną rozpoczęte w październiku br. Przygotowano również teren na plac zabaw przy ul. Okołowiczówka, gdzie zostanie zasiana trawa. Wykonano wspólnie z DODP Rzeszów sygnalizację świetlną.

Wykonawcą robót sieci wodociągowej na ul. Piastowskiej, które mają być zakończone w br. jest Firma Budowlana T&C z Sanoka. Na ul. Rymanowskiej zadanie to zostało już wykonane przez SPGK Sp. z o. o. z Sanoka.

Budowa kanalizacji sanitarnej zostanie zakończona w br. na ulicach: Z. Skołodro, Batalionów Chłopskich, B. Prusa, Dąbrowieckiej, Szczudliki. W rejonie ulic: II Armii WP, Struga, G. Zapolskiej i Piastowskiej zakończenie budowy kanalizacji sanitarnej planuje się w roku 1998. Jedynym warunkiem jest zgromadzenie niezbędnych środków finansowych.

W budżecie na bieżący rok zabezpieczone są środki na wykonanie robót w dzielnicy Dąbrówka. Przy planowaniu zadań w pierwszej kolejności kładzie się nacisk na dokończenie prac przy kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej oraz modernizacji ulic. Następnie zamontowane zostanie oświetlenie uliczne dzielnicy.

/kr/

Sukces sanoczan na targach „KONTAKT'97”

W miniony weekend odbyły się w stołicy naszego województwa XI Krosieńskie Targi Euroregionalne „KONTAKT'97”. Wśród ponad 80 wystawców swoją ofertę przedstawiła również sanocka „Agencja Informatyki i Handlu 3A”, prezentująca na targach sprzęt i akcesoria komputerowe oraz oprogramowanie. Firma działająca na lokalnym rynku informatycznym już od paru lat, wzbudziła zainteresowanie oryginalnym programem „3A Biznes”, autorstwa Andrzeja Łagódki. Oprogramowanie to zapewniające obsługę komputerową małej firmy rozliczającej się z fiskusem książką przychodów, zdobyło uznanie biznesmenów z Podkarpackiej Izby Gospodarczej w Krosnie, która uhonorowała sanocką firmę i autora programu nagrodą specjalną.

(puch)

NUMER REDAKCYJNY
463-25-79

Myśli niewczesne...

O SAMOBÓJSTWIE

W 1996 roku 6830 Polaków podjęło próby popełnienia samobójstwa. Odratowano 496 osób. Największą ilość prób samobójczych ma miejsce w województwie katowickim – 382 próby samobójcze zakończone śmiercią. Wątpliwy zaszczyt drugiego miejsca pod tym względem przypada województwu warszawskiemu – 222 samobójstwa. W województwie kieleckim było 200 takich przypadków, w szczecińskim 197, a w gdańskim 177.

Jak widać przodują te województwa, w których znajdują się duże aglomeracje miejskie. To właśnie tam duże zagęszczenie ludności, szybkie tempo życia, poczucie wyobcowania, brak głębszych więzi międzyludzkich sprzyjają dramatycznym zamachom na własne życie. Żyjący na przelomie starej i nowej ery wybitny geograf grecki Strabon stwierdził, że „wielkie miasto to wielka samotność”. Chateaubriand powiedział: „Tlum to rozległa ludzka pustynia”.

W ubiegłym roku samobójstw dokonało 4392 mężczyzn, a tylko 942 kobiety. Kobiety okazują się odporniejsze na czynniki stresotwórcze. Łatwiej uzewnętrzniają swoje uczucia, co neutralizuje emocje. Dużo częściej ich próby samobójcze okazują się nieskuteczne, gdyż są zapowiadane wcześniej, mając charakter hysterycznych manipulacji otoczeniem.

Najczęstszą przyczyną popełnienia samobójstw są choroby psychiczne (1086) i nieporozumienia rodzinne (698). Rzadziej popełniają samobójstwa osoby żyjące samotnie (991) niż w małżeństwie (2875). Przewlekłe choroby (596), warunki ekonomiczne (321), zawód miłosny (175), nagła utrata źródła utrzymania (144), śmierć bliskiej osoby (132). Problemy szkolne spowodowały 73 samobójstwa.

Jakie są psychologiczne przyczyny rosnącej, nie tylko w Polsce, liczby samobójstw? Każdy człowiek odczuwa różnego rodzaju potrzeby psychiczne – m.in. potrzebę związków emocjonalnych, identyfikacji, odróżniania się, integracji. Współcześnie, w warunkach naszej cywilizacji, owe potrzeby najczęściej nie są zaspokajane. Żyjemy w czasach, kiedy nadmiernie podkreśla się konieczność osiągania sukcesów. Istotne są akceptacja społeczna i prestiż. Chęć osiągnięcia jest tak powszechna, że przestala wyróżniać jednostkę. A człowiek pragnie być niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju. Doprowadza to do tego, że każde, nawet najmniejsze niepowodzenie jest silnie stresujące. Przykładem są samobójstwa dzieci spowodowane otrzymaniem złego stopnia w szkole. Młodzi ludzie pod wpływem presji społecznej obawiają się sankcji emocjonalnych, kar cielesnych, ekonomicznych. Są przecież uzależnieni od dorosłych. Rodzi się w nich panika, poczucie lęku i wstydu oraz niskiej wartości. A wtedy łatwo sięgnąć po rozwiązania ostateczne.

Tak więc, gdy na naszej drodze spotykamy drugiego człowieka, pamiętajmy o słowach Alberta Camusa: „Człowiek sam na sam ze sobą, wtedy właśnie następuje śmierć w duszy”.

Jacek Mączka

Urlopową niespodzianką

Jeden z mieszkańców Sanoka przez kilka miesięcy cieszył się z planowanego na wrzesień urlopu. Miał wyjechać na Cypr, korzystając z pośrednictwa ORBISU. Za wycieczkę zapłacił prawie 60 milionów starych złotych. Dwa dni przed terminem wyjazdu jego nerwy wystawione zostały na ciężką próbę.

Nasz Czytelnik z ORBISEM podróżuje już od 30 lat. Przez ten czas zwiedził wiele krajów Europy. Wszelkie sprawy związane z wycieczkami zawsze załatwiał przez sanockie biuro, nigdy nie napotykał najmniejszych trudności. W trzeciej dekadzie maja wpłacił zaliczkę na wycieczkę do stolicy Cypru – Limassolu, zamawiając pokój z widokiem na morze w 4-gwiazdkowym hotelu „Churchill”. Zlecił również wykupienie jednodniowej wycieczki do Izraela, na którą chciał udać się w trakcie pobytu na Cyprze. Nieco później dopłacił pozostałą sumę. Pięć dni przed wyjazdem klient poszedł do ORBISU załatwić ostatnie formalności.

– Niestety, tego dnia nie zastałem dyrektora Mieczysława Bąka – wyjaśnia Czytelnik. – Był nieuchwytny. Kolejnego dnia sytuacja powtórzyła się, następnego również. Wreszcie 5 września, czyli dwa dni przed terminem – dyrektora nadal nie było – stanowczo zażądałem wyjaśnień od personelu biura. Jeden z pracowników zadzwonił więc do organizującej wycieczkę firmy „Scan Holiday” i właśnie wtedy dowiedziałem się, że na pobyt w owym hotelu nie mam najmniejszych szans. Wszystkie miejsca były zarezerwowane do 19 października. Czy państwo sobie to wyobrażacie – o tym, że nie jadę na wycieczkę, w którą włożyłem prawie 60 milionów, dowiaduję się dwa dni przed terminem. A gdybym tak te kilka dni wcześniej nie poszedł do ORBISU? Gdybym po prostu pojechał na Cypr i dopiero tam okazałoby się, że nie ma dla mnie rezerwacji?

– Nie mam pewności, jaka jest przyczyna tej sytuacji, sądzę jednak, że pan Bąk po prostu nie potwierdził moich wpłat. Choć kilkakrotnie zapewniał mnie, iż to zrobił.

Wobec powyższego zdarzenia klientowi zaproponowano wycieczkę w terminie o dwa tygodnie późniejszym, z pobytem w hotelu niższej kategorii. Pokój – bez widoku na morze.

– I co mi nawet z tego, że ten hotel będzie nieco tańszy. Wycieczki do Izraela też mi nie załatwiono, a jej wykupienie na miejscu będzie dwukrotnie droższe. Że o stratach moralnych nie wspomnę.

– Zamówienie złożyliśmy zgodnie z procedurą – wyjaśnia dyrektor Bąk. – Nie wiem, skąd u klienta podejrzenie o nie potwierdzonych wpłatach. Kilka dni przed terminem „Scan Holiday” powiadomił nas, że w zaplanowanym okresie nie będzie miejsc w hotelu „Churchill”, jednocześnie proponując termin późniejszy lub pobyt w hotelu niższej klasy. Wiadomość tę przekazaliśmy klientowi, który chyba nie może zrozumieć, że zaistniała sytuacja w żadnym wypadku nie wynika z naszej winy.

Organizator wycieczki ma prawo zmiany terminu, ale nie później niż na 4 dni przed planowanym wyjazdem. Klient twierdzi, że dowiedział się o tym 2 dni przed. O ile pamiętam, było to jednak nieco wcześniej. W okresie naszej współpracy z „Scan Holiday” taka sytuacja zdarzyła się po raz pierwszy.

Wycieczka do Izraela cały czas jest aktualna. Jednak klient nie może za nią zapłacić inaczej, jak tylko na Cyprze. Więc nie jest prawdą, że wykupiona na miejscu będzie dwa razy droższa.

Klient twierdzi, że był nieuchwytny. Tak, często mnie nie ma w biurze. Taka jest po prostu specyfika tej pracy. Ale wszelkich wyjaśnień udzielić może personel. (blaz)

SZKOŁY DLA ABSOLWENTÓW

Tegoroczni absolwenci szkół średnich mają możliwość nauki na wyższych uczelniach w innych miejscowościach. Mogą też kontynuować edukację w Sanoku. Są różne możliwości: Niepubliczna Szkoła Biznesu, Podkarpacka Szkoła Przedsiębiorczości, Filia Akademii Ekonomicznej z Krakowa, Studium Informatyczne, Studium Policealne przy Zespole Szkół Ekonomicznych, Profesjonalna Szkoła Biznesu, Policealne Studium w Zespole Szkół Mechanicznych.

W Niepublicznej Szkole Biznesu nauka przebiega na czterech kierunkach: administracyjnym, finansowym i rachunkowym, marketingowym, menadżerskim. Jest to szkoła dwuletnia, czesne w wysokości 100 zł płaci się co miesiąc. Każdy uczeń może wybrać jeden język obcy: niemiecki lub angielski. Czterotygodniowe praktyki załatwia szkoła. Zaocznie na pierwszym roku naukę rozpocznie 160 osób.

W Podkarpackiej Szkole Przedsiębiorczości w ciągu 12-miesięcznej nauki zdobywa się tytuł technika w zawodzie asystenta menedżera. Uczniowie obowiązująco uczą się języka niemieckiego i angielskiego. Wpisowe to suma 150 zł plus 240 zł za każdy miesiąc nauki. Posiada ona uprawnienia szkoły publicznej. Uczy się tu 20 osób w dziesięcioosobowych grupach.

Miesięczne praktyki odbywają się w niemieckich biurach.

W I Liceum mieści się Filia Akademii Ekonomicznej z Krakowa. Nauka trwa 3,5 roku, po tym czasie uzyskuje się tytuł licencjata z możliwością kontynuowania nauki na uczelniach ekonomicznych w celu „zdobycia” magistra. Istnieje możliwość nauki jednego z języków: niemieckiego, angielskiego, francuskiego lub rosyjskiego. Koszt nauki to 1205 zł za pierwszy semestr plus wpisowe 40 zł. Należność

za pozostałe semestry może ulec zmianie. Naukę 1 października rozpocznie 139 „świeżo upieczonych studentów”.

Studium Informatyczne mieści się w Zespole Szkół Technicznych. Przez dwa lata uczy się tu ponad 60 osób i zdobywa tytuł technika informatyka. Jest to szkoła państwowa.

W Zespole Szkół Ekonomicznych absolwenci szkół średnich mogą uczyć się na dwóch kierunkach: finanse i rachunkowość w systemie dziennym a także ekonomika i organizacja firmy handlowej – zaocznie. Za pierwszy semestr płaci się 120 zł, za kolejne po 100 zł. Nauka trwa dwa lata. Uzyskuje się tytuł technika ekonomisty. Praktyka odbywa się po dwa tygodnie w banku i przedsiębiorstwach.

Profesjonalna Szkoła Biznesu jest szkołą wyższą. Prowadząc kierunek zarządzanie i marketing może nadawać swoim studentom tytuł licencjata. Można wybrać jedną z sześciu specjalności: business manager, manager turystyki, twórca reklamy, art manager-impresario, business administration, finanse i rachunkowość. Nauka trwa 3 lata, po uzyskaniu absolutorium i obronie pracy dyplomowej absolwent otrzymuje dyplom ukończenia studiów wyższych i tytuł licencjata. Istnieje również możliwość ukończenia szkoły z dyplomem szkoły pomaturalnej, po

OKAZJA ★ TANIEJ JESIENNA PROMOCJA

GRZEJNIKI:

PURMO	–	9%
KERMI	–	10%
CONVECTOR	–	11%

„ELBO” SANOK
ul. Lipińskiego 51
tel. 463-12-14
Zapraszamy

2-letnim okresie zdobywania wiedzy. W systemie dziennym i zaocznym studiuje ok. 50 osób. Wpisowe wynosi 300 zł, plus 250 zł za każdy kolejny miesiąc. Językiem obowiązkowym jest angielski, dodatkowo studenci wybierają niemiecki lub francuski.

W Zespole Szkół Mechanicznych istnieją dwa policealne kierunki: naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych (w tym roku nie było naboru) i technik ochrony środowiska specjalność technologia wody. Przez dwa lata będzie się tu uczyć 37 osób. W pierwszej klasie uczniowie mają miesięczną praktykę na ujęciu wodnym. Kierunek ten działa od 5 lat. Uczniowie płacą miesięcznie po 3 zł na fundusz pomocy i ubezpieczenie 21 zł. Uczą się języka rosyjskiego.

Oferta sanockich szkół jest dość zróżnicowana i każdy kto chce podjąć dalszą naukę na pewno znajdzie coś dla siebie.

/kr/

Sprzątanie Świata

Od razu czysiej

W piątek i w sobotę sanockie szkoły podstawowe i średnie uczestniczyły w akcji Sprzątania Świata Polska 97. Jej kordynatorem był Urząd Miasta i Liga Ochrony Przyrody. Zaangażowały się w nią wszystkie sanockie szkoły sprzątając tereny do nich przyległe oraz wysyłając swoich wychowanków w różne punkty miasta. Niektóre ze szkół jak np. I LO akcję sprzątania przeniosło na wiosnę 1998 r. Cała akcja przebiegała sprawnie. Śmieci były sortowane a następnie wywożone z wyznaczonych miejsc przez samochód SPGK.

Uwagę zwrócić należy na fakt, że dzieci same gamęły się do sprzątania i niepotrzebny był nadzór starszych. W całym Sanoku widać było kilkusobowe „dzikie” grupki zaopatrzone w rękawiczki i foliowe worki.

(ak)

Ideę akcji „Sprzątanie Świata” podchwycili także żeglarze. W ostatni weekend na Zalewie Solińskim odbyły się tzw. regaty ekologiczne, w których obok tradycyjnego wyścigu było też czyszczenie ze śmieci brzegów jeziora. Aby uzyskać premię punktową należało zebrać jak największą liczbę worków śmieci.

Poczekamy, zobaczymy...



Ogromny tłok towarzyszył w ostatnią sobotę otwarciu sklepu samoobsługowego przy ul. Traugutta 9. Główną przyczyną dużego zainteresowania klientów nowo otwartą placówką była promocja niektórych towarów. Asortyment będący w sklepie jest dość bogaty począwszy od środków czystości skończywszy na artykułach spożywczych. Jednakże metraż placówki wyklucza duży ruch stanowiąc tym samym utrudnienie dla klienta. Przeważająca część osób po dokonaniu zakupów sceptycznie oceniała perspektywę atrakcyjnie niskich cen w przyszłości:

– Ceny są niższe ponieważ jest promocja, lecz w chwili gdy się ona skończy, będą takie jak wszędzie.

Nie brakowało też głosów rozczarowania:

– Wcale nie jest taniej. Gdzie indziej też można kupić towary w takiej cenie. Jedyny plus tej placówki to fakt, że jest tu szeroki asortyment.

(ak)

RAZEM

Pod tą nazwą odbyła się w ostatnią niedzielę impreza zorganizowana przez Krajową Radę Oświaty Specjalnej o/Podkarpacie i Dziecięcą Republikę Rymanowską pod patronatem Telewizji „Polsat”, Polskiego Komitetu „Unicef” i Radia RMF FM. Na estradzie sanockiego Muzeum Etnograficznego wystąpiły niepełnosprawne i upośledzone dzieci z Polski i krajów sąsiednich. Udział wzięli zarówno soliści, jak i zespoły wokalne i taneczne.



Podczas finału imprezy wszyscy zgromadzili się na scenie

– Pomysł na zorganizowanie tego typu imprezy powstał 25 lat temu w dniu, gdy po raz pierwszy odwiedziłem placówkę dla osób niepełnosprawnych. Miałem wówczas okazję zaobserwować szarżę ich życia, brak pomysłu i koncepcji na nie. Świat zapomniał o tych ludziach. Tymczasem oni również mają swoje potrzeby, tkwią w nich wartości godne promocji. Wszelkie działania skierowane w ich stronę spotykają się z ogromną wdzięcznością, przynoszą im wiele radości.

Początkowo organizowane były małe imprezy dla rodziców. Od siedmiu lat przygotowujemy są również przeglądy o zasięgu krajowym – różnego rodzaju festiwale i prezentacje. W tym roku w maju już po raz trzeci odbyły się Prezentacje Dolnośląskie, dwukrotnie wyruszył również Autobusowy Tor Dziecięcych Marzeń.

Przy organizowaniu wszelkich imprez tego typu nieoceniona jest pomoc młodych ludzi – wolontariuszy, którzy bezinteresownie poświęcają swój czas i energię opiekując się dziećmi – powiedział Piotr Karimiński – dyrektor prezentacji.

Koncert „W stylu country” rozpoczął się o godzinie 11.30 wspólnym odśpiewaniem hymnu.

Dzień wcześniej do późnych godzin nocnych trwały próby. Każda z grup

prezentowała swój program, a reżyser koncertu – Jerzy Karimiński z zegarmistrzowską precyzją odmierzał minuty i sekundy trwania występu – uczestnicy bowiem musieli zmieścić swoje tańce i śpiewanki w wyznaczonym z góry czasie. Tak więc program imprezy montowany był na gorąco i koncert niedzielny był równocześnie próbą generalną.

Pierwsza część koncertu, która miała ona charakter ludowy, prowadził Józef Broda – mieszkaniec Istebnej w woj. nowosądeckim, który wielokrotnie już uczestniczył w tego typu przedsięwzięciach. Na scenie zaprezentowały się kolejno grupy z poszczególnych krajów. Dziesięcioro dzieci upośledzonych ruchowo ze Lwowa przedstawiło piosenki w większości dobrze przez nas znane. Można było usłyszeć m.in. „Hej sokoly”, „Zasiali górale”, czy „W zielonym gaju”. Wysoki poziom zaprezentowała 10-osobowa grupa dzieci niewidomych i niedowidzących z Charkowa, która przedstawiła przyśpiewki ludowe.

Na występ zespołu z Rumunii złożyły się zarówno tańce ludowe, jak i śpiewy. 13-osobowa ekipa estońska również zaprezentowała tańce. Podobnie było w przypadku niesłyszących dzieci z Białorusi.

Do uformowania polskiej ekipy przyczyniły się w dużej mierze obozy integracyjne. Zostały one już dwukrotnie zorganizowane na terenie Holandii

w 1994 i 1995 roku. W roku ubiegłym, na zaproszenie Prezydenta Fundacji „Reach” z Hagi A.J.C. van Hala, w Hiszpanii przez trzy tygodnie gościła 100-osobowa grupa osób niepełnosprawnych z Polski.

Polscy reprezentanci przyjechali niemal z całego kraju. Wśród nich byli również laureaci ogólnopolskich festiwali, którzy przedstawili bardzo zróżnicowany repertuar. Ich występy zakończyły pierwszą część spotkania.

W przerwie przedstawiono fragmenty inscenizacji legendy o porach roku. Efekt 8-miesięcznej pracy słowackich dzieci z upośledzeniem w stopniu lekkim zasługiwał na najwyższe uznanie – inwencji w przygotowaniu przedstawienia odmówić młodym aktorom nie sposób.

Druga część koncertu miała charakter występów indywidualnych. Po szczególnych uczestników przedstawiała Urszula Grzela – aktorka, która po wypadku została przykuta do wózka inwalidzkiego. Na stałe mieszka w Niemczech, a do Polski przyjechała specjalnie, by wziąć udział w Prezentacjach.

Popisem każdego z dzieci towarzyszył zespół w składzie: Włodzimierz Czernisz (klawisz), Tomasz Karimiński (gitara), Karolina i Dorota Czernisz (gitara, klawisz). Wystąpił również kwartet smyczkowy ze Szkoły Muzycznej dla Dzieci Niewidomych z Krakowa.

Podczas imprezy rozprowadzane były cegiełki po 2 zł. Wśród osób, które je zakupiły zostały rozlosowane nagrody rzeczowe – szkło ozdobne ufundowane przez Jana Kazanę z Dubiejszczyzna. Ocenia się, że na terenie Sanoka sprzedanych zostało ok. 800 cegiełek.

Tegoroczne Prezentacje na tym się nie skończą. Sanocki koncert był pierwszym z trasy koncertowej, która potrwa do 1 października. Dzieci wystąpiły jeszcze 23 września w amfiteatrze w Rymanowie Zdroju, 25 – w muszli koncertowej w Rymanowie Zdroju, na 27 zaplanowano występy na Rynku w Krośnie na Koncercie Galowym, na 28 – w Ogrodzie Jordanowskim w Jaśle i 30 września na Koncercie Finałowym w Hali T.S. „Wisła” w Krakowie.

(m)

Kto był zyskał wiele

Anonsowana przez „TS” sesja poświęcona osobie pisarza Juliana Strykowskiego (1905-1996) jest już za nami. Z poważnego wydarzenia kulturalnego na jakie się zanosilo 13 i 14 września w leskiej sanagodzie niestety nie wszystko się spełniło. Organizatorzy, czyli sanockie stowarzyszenie „Korporacja Literacka” do dwudniowego spotkania przygotowali się niezwykle solidnie – bardzo bogaty program zapowiadał cykl wykładów i wspomnień oraz dyskusję wybitnych znawców piśmiennictwa Juliana Strykowskiego, a na uzupełnienie tej uczy intelektualnej zaproponowano koncert pieśni sefardyjskich oraz spektakl grupy „Teatr TOM-90” i projekcję filmów dokumentalnych. W tematykę spotkania wprowadzały uczestników trzy bardzo starannie opracowane informatorki zawierające biogram i kalendarium życia pisarza, szkic o literackich tradycjach Ziemi Sanockiej oraz prezentację walorów turystycznych okolic Leska i Sanoka.

Wielka szkoda, że nie dopisali wszyscy zapowiadani goście. Oczywiście warto było skorzystać z zaproszenia, by wysłuchać wystąpień tylko Heleny Zaworskiej, Jana Józefa Szczepańskiego i Wiesława Kota z Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Całe przedsięwzięcie było z drugiej strony doskonałą promocją naszego regionu. Zauroczenie red. Zaworskiej, czy J.J. Szczepańskiego Leskiem i Sanokiem będzie z pewnością przekładać się na obraz sanoczczyzny w tzw. wielkim świecie. Smutno natomiast robi się, że po raz kolejny, impreza dość mocno nagłaśniana znalazła tak mało lokalnych odbiorców. Poza gronem „korporantów” trudno było doszukać się naszych polonistów, historyków czy młodzieży licealnej uczęszczającej ponoć na fakultety humanistyczne....

Więcej o leskim spotkaniu na łamach kolejnych „DodatkówKulturalnych”.

Leszek Puchała

Artyści podpatrzeni

W ubiegłą sobotę, w galerii Bieszczadzkiej Grupy Twórców w Zagórze, otwarta została wystawa rzeszowskiego fotografa Mieczysława A. Łypa. Pośród zgromadzonych w galerii obrazów i rzeźb, poustawiane są duże, kolorowe fotografie bieszczadzkich twórców: malarzy i rzeźbiarzy, ale także i poetów.



Mieczysław A. Łyp, mówi, że fotografię traktuje jako formę malarskiej wypowiedzi. – Fotografuję, bo zazdrościłem malarzom, że potrafią wszystko tak wspólnie przedstawić na płótnie – mówi. Zaprezentowane w Zagórze zdjęcia przedstawiają wiele postaci. Są tutaj malarze, są rzeźbiarze, są też poeci. Postaci te łączy jedno – pochodzą stąd, związani są z Bieszczadami.

– Frace te powstawały na przestrzeni czterech lat. Jestem człowiekiem bardzo aktywnym, jeżdżę wszędzie tam, gdzie mogę spotkać ludzi ciekawych. Bardzo często jestem też w Bieszczadach, goszczę w pracowniach, galeriach tutejszych twórców. Chcę pokazać nie tylko artystę ale i jego dzieło, jego najbliższe otoczenie. To właśnie poprzez te elementy chcę pokazać wnętrza człowieka.

Mieczysław A. Łyp nie jest stowarzyszony w Bieszczadzkiej Grupie Twórców, jednak czuje się z nią emocjonalnie związany, gdyż jest niejako z nią od początku. Śledzi pilnie losy grupy, poszczególnych artystów. Mówi, że najlepiej przy robieniu zdjęć pracuje mu się ze Zdzisławem Pękalskim, który „czuje obiektyw”.

Zdjęcia Mieczysława A. Łypa w zagórzejskiej galerii oglądać można będzie jeszcze przez najbliższe dwa tygodnie. Potem wystawa wraca do Rzeszowa, gdzie eksponowana będzie w Biurze Wystaw Artystycznych.

(c)

DOBRY WIECZÓR POEZJI

O poezji Barbary Bandurki pisał już „Dodatek Kulturalny” (Nr 4, majowy) piórem Wojciecha Ligęzy w artykule „Cisza do czytania”. Wypowiedź krakowskiego krytyka jest zarazem wstępem do wydanego właśnie nakładem Muzeum Historycznego w Sanoku drugiego tomiku poezji serii „Słowo i obraz”. „Dedykacje” to książkowy debiut poetki Barbary Bandurki, która jako również utalentowana malarka, twórczyni „delikatnych i wrażliwych” – jeśli można tak powiedzieć – obrazów, dostarczyła do swojego tomiku sześć ilustracji. Muzeum Historyczne, które wcześniej, by przypomnieć, wydało poezje Janusza Szubera, (dodajmy, iż oboje są członkami Korporacji Literackiej) przygotowało wieczór autorski Barbary Bandurki, połączony z promocją jej książki. Poetka zawodowo zajmuje się konserwacją dzieł sztuki, nawiasem mówiąc, właśnie u swego muzealnego Wydawcy.

Debiutancki tom zawiera dziewiętnaście wierszy, większość opatrzonych dedykacjami, bądź dedykację zawierających już w tytule utworu, stąd zapewne urokliwy, trochę dziewiętnastowieczny, jakby „sztambuchowaty” tytuł książki. Zresztą i same wiersze należą raczej do przeszłości. Poprzez podejmowane tematy, język, nastrój przywrotności i skupienia wokół tych cząstek świata, których próżno dziś szukać wokół nas. Pamiętają go jeszcze tak nieliczni, szukają czasem poeci. Rozmowy o morzu, które „pochłania samotnych żeglarzy”, o „ucichłych ogrodach”, „waniliowych lodach w niedzielę po sumie w cukierni Peszkowskiego”, „tyranii jesieni”, „ocalałych bibelotach etażerkach i szafach”, „Gitli zaplatającej warkocz”, interesują już tak niewielu. Może wyrazem odnalezienia przez autorkę rozmówców, którym nie jest obojętny świat bez McDonalda, „pentiuma” i „raperów”, są właśnie dedykacje. Wśród nich Pawłowi

Huelle, Marii Zielińskiej, Henrykowi Grynbergowi, Janinie Lewandowskiej, Januszowi Szuberowi, Goldzie Tencer, czy Bruno Schulzowi, który – wierzę – dedykację poetki z Sanoka usłyszał w nieodległym Drohobyczu. Wierzę też, że ci, którzy w „Dedykacjach” nie znajdują swego nazwiska, ale znajdują choć trochę swego życia, usłyszą dedykację dla siebie między tak zwanymi wierszami. Bo jest to poezja pozbawiona mentorstwa, poezja cichych rozmów o miłości do świata, którą żywi – w co nie wątpię – poetka i każdy z nas, kto poczuje się adresatem jej „Dedykacji”.

Maria Tomkiewicz

Wieczór autorski Barbary Bandurki i promocja „Dedykacji” – dziś o godzinie 18.00 w budynku „Zajazdu” przy ulicy Zamkowej 2.

RADIO Maryja w Sanoku



Dzień 16 września 1997 roku – w sercach wielu sanoczan – zapisał się w sposób szczególny. Na rynku, obok starego ratusza i kościoła franciszkańskiego zebrał się sanoczanie i wielu pielgrzymów z rodzinami m.in. z Przemysła, Jasła, Leska, Rymanowa, Miejsca Piastowego, Bezmiechowej. Tłum wiernych i sympatyków tej popularnej katolickiej rozgłośni, liczył około 5 tysięcy osób.

W promieniach zachodzącego słońca u stóp ołtarza skupili się wierni, aby wspólnie przeżyć Mszę świętą, a także uczestniczyć we wszystkich formach modlitewnych przygotowanych głównie przez sanockich franciszkanów pod kierunkiem gospodarza – o. gwardiana **Edwarda Staniukiewicza**. Transmisję z Sanoka rozpoczęto o godz. 18.00. Warto dodać, że Radio Maryja dociera do słuchaczy w całej Polsce i poza jej granicami, co sprzyja łączności modlitewnej i propagowaniu wartości chrześcijańskich na szeroką skalę. Początkowo spotkanie modlitewne na rynku prowadził o. **Piotr Cuber** franciszkanin z Kalwarii Pałacowskiej, który pokierował również śpiewem pieśni kościelnych, przy akompaniamencie organistki – siostry **Izabelli**.

Przed uroczystą mszą św. o. **Bogdan Słyś** przedstawił zgromadzonym na rynku oraz przed radiodbiornikami historię zakonu franciszkańskiego w Sanoku, cztery wieki kultu obrazu Matki Bożej Pocieszenia – Pani Sanockiej, który niejako wpleciony jest w dziedzictwo kulturalne Wolnego Królewskiego Miasta Sanoka. Wszyscy zebrani oczekiwali najważniejszego momentu – rozpoczęcia mszy świętej. W atmosferę spotkania z Chrystusem w Eucharystii wprowadził wiernych o. **Jan Mikrut** redemptorysta z Torunia, doskonale znany wszystkim słuchaczom z prowadzenia wielu audycji w Radiu Maryja. Mszy świętej przewodniczył prowincjał Zakonu Franciszkańskiego – o. **Stanisław Strojecki**. W uroczystej koncelebrazie uczestniczyli również proboszczowie parafii sanockich m. in.: ks. **Adam Sudoł**, ks. **Marian Burczyk**, ks. **Kazimierz Pszon**, ks. **Michał Dwa-bicki**, ks. **M. Słotwiński** (w zastępstwie ks. **Feliksa Kwásnego**). Homilię o nowych sposobach ewangelizacji wygłosił o. prowincjał **Stanisław Strojecki**.

Zdumiewająco dużo osób przystąpiło do Komunii Świętej – o czym poinformował radiosłuchaczy o. Jan Mikrut, czuwający nad całością transmisji, bowiem nastąpiła cisza w eterze, którą należało wytłumaczyć. Niezwykle piękny i wzruszający był moment, kiedy to o. gwardian **E. Staniukiewicz** pod koniec mszy św. –

dziękował gościom, pielgrzymom, sanoczanom i władzom miasta za przybycie, za radość wspólnej modlitwy... Wtedy właśnie przybył o. **Tadeusz Rydzyk** – założyciel i dyrektor Radia Maryja. O. Tadeusz Rydzyk skierował do wszystkich serdeczne słowa powitania, mówił o swej pracy w radiu, o docieraniu Dobrej Nowiny poprzez tę rozgłośnię katolicką do polskich domów. Dziękował sanoczanom za ich wspieranie postawą życiową, która uwidoczniła się również w poprzednich wyborach.

Po Mszy św. o. **Radosław Kramarski** poprowadził różaniec, który zakończono odśpiewaniem Apelu Jasnogórskiego. Powoli też zapadał zmrok, powietrze stało się chłodne.

Strudzonych pielgrzymów i gości zaproszono do świetlicy przyklasztornej, gdzie Rodzina Radia Maryja i Stowarzyszenie Rodzin Katolickich przygotowało gorącą herbatę i dużą ilość pysznego ciasta. Wypieki rozdano po sanockim rynku i częstowano ludzi słuchających interesującego programu słowno-muzycznego, przygotowanego przez Oazę Młodzieżową pod kierunkiem o. **Wiesława Grabskiego**.

W tym czasie o. T. Rydzyk spotkał się w świetlicy z osobami, z którymi wspominał wspólne pielgrzymki,



relekcje. Odpowiadał na liczne pytania, zachęcał do modlitwy w intencji ojczyzny i Ojca Świętego... Transmisja z sanockiego rynku skończyła się tuż przed godziną 22.00, bowiem w klasztorze, w salce (służącej do niedawna jako Ośrodek Pomocy Powodzianom) zorganizowano studio radiowe – skąd transmitowano audycję na żywo pt. „Rozmowy niedokończone”.

Prowadził ten program o. Jan Mikrut, a uczestniczyć w nim mógł każdy słuchacz Radia Maryja, jeżeli dodzwonił się do studia. Tematem „Rozmów niedokończonych” była Nowa Ewangelizacja, o której mówili także goście w studiu: ks. **Adam Sudoł**, o. **Wiesław Bar** – franciszkanin z Lublina, o. **Jan Bajowski** – franciszkański misjonarz z Boliwii, **Halina Więcek** i **Stanisław Orłowski**.

Trzeba dodać, iż telefony były bardzo interesujące. Dzwoniono z odległych miast kraju oraz z Belgii i USA. Program Radia Maryja nadawany od 8 grudnia 1991 roku, oparty jest na trzech nurtach: modlitwy, katechezy i kontaktów ze słuchaczami.

W rozgłośni pracuje społecznie 7 kapłanów, 3 siostry zakonne i przeszło 200 osób świeckich. Jest to ogólnopolska rozgłośnia katolicka, nadająca na falach ultrakrótkich, prowadzona przez zgromadzenie oo. redemptorystów w Toruniu.

Fakt transmitowania z Sanoka spotkań modlitewnych w Radiu Maryja to nie tylko doskonała promocja miasta, ale i dowód uznania dla głęboko wierzących sanoczan oraz starań o. gwardiana mających na celu zachęcenie ludzi do współuczestnictwa w Nowej Ewangelizacji w każdym środowisku życia.

hmv



Te stereotypy składają się na mniemanie, iż wykupienie polisy to po prostu wyrzucanie pieniędzy w błoto. Jednak rocznie w mieszkaniach wybucha około 23 tys. pożarów, a 41,5 tys. mieszkań zostaje okradzionych. Jak przewiduje dyrektor departamentu ubezpieczeń mieszkaniowych PZU **Zygmunt Kobilewski**, nawet tak masowa tragedia, jak lipcowa powódź, nie spowoduje zwiększenia zainteresowania ubezpieczeniami.

Według danych posiadanych przez ZUS, ogólnie w Polsce jedynie 22 proc. osób ubezpiecza swoje mienie ruchome znajdujące się w mieszkaniu (biorąc pod uwagę tylko miasta – 30 proc.). Tylko nieco więcej osób ubezpiecza swoje domy – 28 proc. Jednak większość rodzin, które już zdecydowały się zabezpieczyć swoje dobra, zaniża wartość ubezpieczonego majątku. – *Ludzie wyceniają wyposażenie swojego mieszkania przeciętnie na 6 tys. zł – twierdzi przedstawiciel PZU. A przecież za 60 mln starych złotych można co najwyżej kupić pralkę i parę mebli. – A kiedy dochodzi do tragedii, ludzie są zalamani. Nie możemy jednak wypłacić im większego odszkodowania, skoro wcześniej sami ustalili jego wartość – zauważa Kobilewski.*

Drodzy uczniowie!

Bezpłatnie przyjmujemy od Was życzenia dla nauczycieli z okazji Ich święta. Ułóżcie je i przynieście lub przyslijcie do redakcji najpóźniej do 6 października.

Sto złotych na rok

Składka ubezpieczeniowa zależy od wartości mieszkania, jaką – w porozumieniu z towarzystwem ubezpieczeniowym – określił sam zainteresowany. Nie zdarza się raczej, by ktoś przecenił swój majątek, ponieważ odszkodowanie i tak pokrywa tylko wielkość rzeczywistej szkody; częściej podawana suma ubezpieczenia jest niedoszacowana. – *Zdarzają się przypadki, że emeryci czy ludzie biedni ubezpieczają swoje mieszkania na 500 zł – mówi Kobilewski. – Oni jednak są przynajmniej przekonani o konieczności ubezpieczenia się – dodaje.*

70 proc. polskich rodzin nie ubezpiecza swojego mieszkania

ŻAL PIENIĘDZY, ŻAL MAJĄTKU

Tylko niecałe 25 procent Polaków ubezpiecza swoje mieszkania. Oznacza to, że blisko 13,5 mln rodzin w ogóle nie zabezpieczyło dorobku swojego życia – oceniają eksperci PZU. Z przytoczonych danych wynika, że świadomość ubezpieczeniowa naszego społeczeństwa jest bardzo niska. Panują tu dwie powszechne, ale w rzeczywistości błędne, opinie: po pierwsze, że ubezpieczenia są bardzo drogie, i po drugie, że „mnie nic złego stać się nie może, bo jeśli już, to okradną mojego sąsiada”.

Czy rzeczywiście ubezpieczenie jest tak drogie? W przypadku PZU składka wynosi przeciętnie 1 proc. (0,7-1,5 proc.) zadeklarowanej wartości mienia ruchomego w mieszkaniu w skali roku. Dla przykładu: przy sumie odszkodowania 10 tys. zł, składka roczna wynosi 100 zł. Ubezpieczenie budynków jest prawie dziesięć razy mniejsze od polisy mieszkaniowej, ponieważ ryzyko zniszczenia jest dużo mniejsze. W przypadku nieruchomości składka wynosi od 0,6 do 1,2 promila wartości lokalu lub budynku.

Ubezpieczyć psa i fortepian

Co można ubezpieczyć w towarzystwach ubezpieczeniowych? Prawie wszystko. Po pierwsze całe mienie ruchome, czyli wyposażenie mieszkania: meble, dywany, sprzęty gospodarstwa domowego, odzież i inne rzeczy osobistego użytku. Zabezpieczeniu podlegają też telewizory, magnetofony i magnetowidy, czyli cały sprzęt audiowizualny, a także sprzęt komputerowy i fotograficzny, a nawet instrumenty muzyczne. Ubezpieczyć można również znajdujące się w mieszkaniu pieniądze, akcje i obligacje,

przedmioty ze srebra, złota i platyny, biżuterię, zbiory kolekcjonerskie, tzn. znaczki, monety, dzieła sztuki itp. W przypadku tych ostatnich obowiązuje jednak pewien wyjątek – wielkość polisy nie obejmuje wartości osobistej, jaką stanowią te kolekcje dla właściciela, a która nie ma odzwierciedlenia w wartości rynkowej. Co ciekawe, przed uszkodzeniem czy kradzieżą zabezpieczyć także można domowe zwierzęta: psy, kotki, rybki czy ptaszki, o ile nie hoduje się ich na sprzedaż. Dodatkowo w polisę mieszkaniową

wliczone jest ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, czyli asekuracja szkód wyrządzonych osobom trzecim. Jeśli zalejemy mieszkanie sąsiadom, nasz pies pogryzie dziecko na podwórku, czy też naszemu gościowi spadnie na głowę półka – wszystkie te szkody opłaci za nas towarzystwo ubezpieczeniowe.

Polisa mienia ruchomego nie obejmuje jednak zniszczeń ścian, stropów i podłóg, czyli elementów budynku. Aby ubezpieczyć całą nieruchomość, trzeba wykupić oddzielną polisę.

Kiedy spada samolot

Od czego można się ubezpieczyć? Najczęściej popełnianym przestępstwem w naszym kraju jest kradzież. Dlatego polisa mieszkania obejmuje w pierwszym rzędzie szkody powstałe w wyniku kradzieży i rabunku. Tutaj towarzystwa ubezpieczeniowe stawiają jednak pewne warunki swoim klientom. Żądają, aby ci jak najlepiej zabezpieczali swoje domy przed takimi zdarzeniami. Dlatego wymaga się m.in. co najmniej dwóch zamków w drzwiach wejściowych, do których klucze powinny znajdować się jedynie w posiadaniu właściciela. Dodatkowo polisa zabezpiecza przed katastrofami żywiołowymi i technicznymi: pożarem, eksplozją gazu, powodzią, zalaniem, huraganem, uderzeniem pioruna, gradem czy nawet upadkiem samolotu. Przed takimi samymi zdarzeniami losowymi chroni ubezpieczenie nieruchomości, choć są pewne wyjątki. W tym wypadku zniszczenia spowodowane przez trzęsienie ziemi, wybuch bomby jądrowej czy eksplozję elektrowni atomowej, a także powszechny kataklizm czyli wojnę, nie są refundowane przez towarzystwa ubezpieczeniowe.

Czy warto się ubezpieczać? Po tragedii w południowo-zachodniej Polsce, gdy ludzie z dnia na dzień stracili dach nad głową, odpowiedź na to pytanie nie powinna nastęrczać żadnych trudności.

Anna Cieślak

Sanoczanie wybierali...

Choć w Sanoku liczenie głosów zakończono w poniedziałek o godz 6 rano, w chwili kiedy oddajemy ten numer „TS” do druku, nadal nie są znane oficjalne wyniki wyborów. Udało nam się jednak ustalić nazwiska parlamentarzystów IV kadencji z województwa krośnieńskiego. Do Senatu weszli Ireneusz Zarzycki i Jerzy Borcz z AWS, do Sejmu zaś Stanisław Zając, Andrzej Koziół, Ryszard Kędra i Szymon Niemiec z AWS oraz Witold Firak z SLD.

Ogółem ważnych głosów na kandydatów na posłów oddało 16 096 sanoczan. W wyborach do izby niższej parlamentu najwięcej głosów oddano na Akcję Wyborczą Solidarność – 6 205. Na drugim miejscu z 4 027 głosami uplasował się Sojusz Lewicy Demokratycznej, a na trzecim Unia Wolności, na którą oddano 2 352 głosy. Na kandydatów Ruchu Odbudowy Polski głosowało 1 375 osób, Unii Pracy 477 osób, Unii Pracownicy Rzeczypospolitej 450 osób, Polskiego Stronnictwa Ludowego 417 osób, Krajowej Partii Emerytów i Rencistów 405 osób, Krajowego Porozumienia Emerytów i Rencistów RP 260 osób, a na kandydatów Bloku dla Polski głos swój oddało 122 osoby. Tyle zbiorcze liczby.

Z wymienionych list największą liczbę głosów otrzymali:

- AWS: Stanisław Zając 2611 głosów, Andrzej Bożydar Radwański 1657 głosów i Ryszard Kędra 1126 głosów;
- SLD: Marian Kawa 2746 głosów, Ryszard Wąsowicz 547 głosów i Adam Chrzanowski 435 głosów;
- UW: Waldemar Szybiak 1458 głosów, Jerzy Osiatyński 617 głosów i Anna Wojtowicz 125 głosów;
- ROP: Zygmunt Wrzodak 831 głosów, Jan Nebesio 144 głosy i Jan Kot 49 głosów;
- PSL: Władysław Jasiński 138 głosów, Stanisław Fal 133 głosy i Władysław Wrona 55 głosów;
- KPEiR: Marek Kazimierz Mielczarek 175 głosów, Adam Szpara 121 głosów i Bronisław Kowalewski 54 głosy;

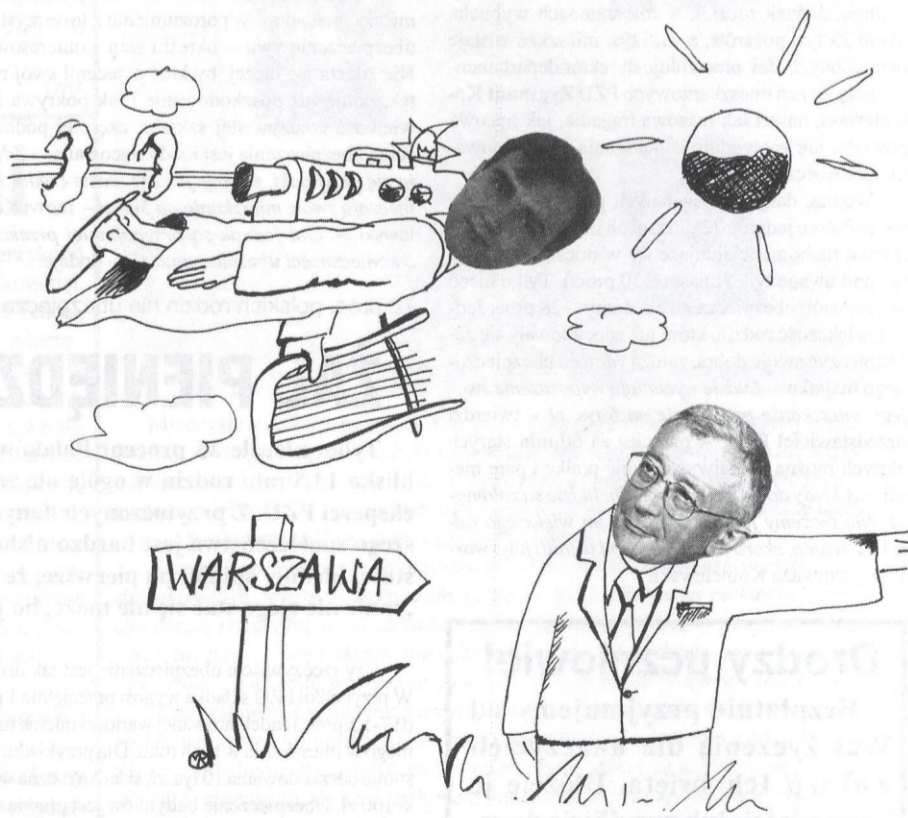
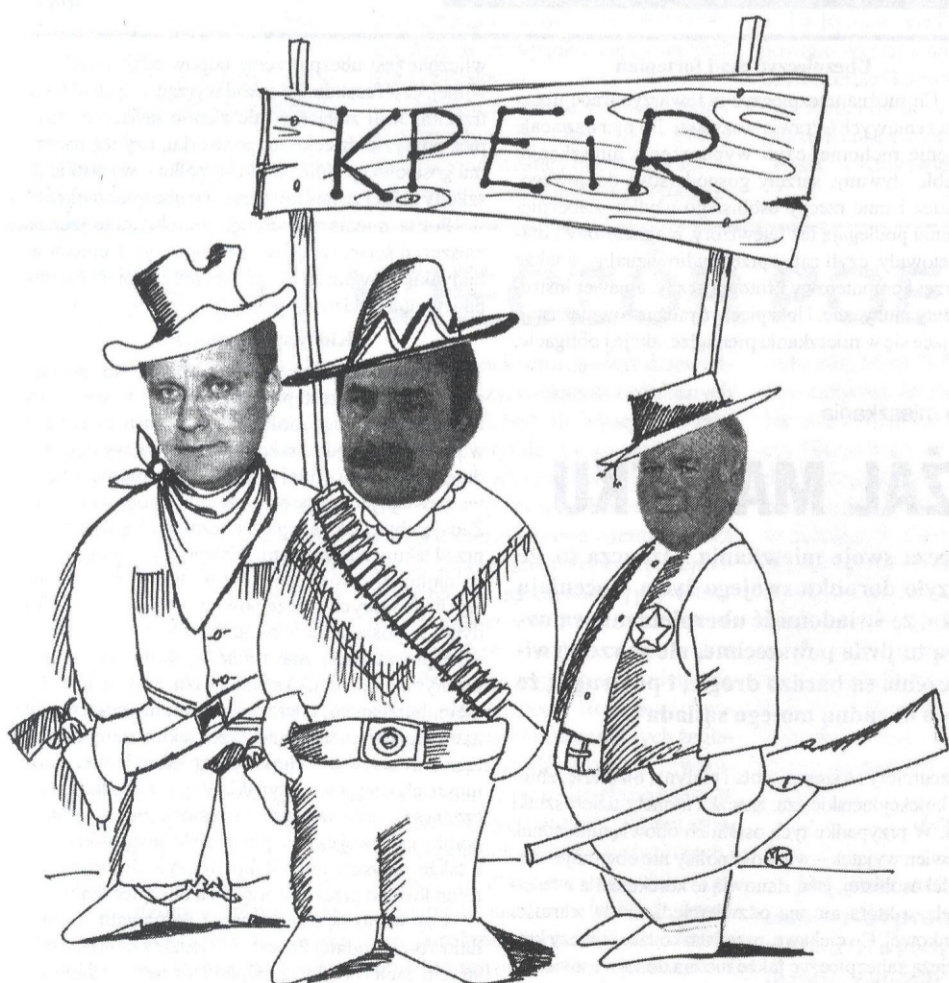
Niestety nie posiadamy wyników głosowania na poszczególnych kandydatów UP, UPR, BdP i KPEiR RP.

Wyniki głosowania na kandydatów do Senatu przedstawiały się następująco: Ireneusz Zarzycki 6 517 głosów, Jerzy Borcz 5 318 głosów, Marek Antoni Wilk 3 332 głosy, Jan Kosiba 2 838 głosów, Józef Waclaw Miła 2 709 głosów, Wacław Mendys 1 774 głosy, Adam Pawluś 1 312 głosów, Ryszard Dyrkacz 1 238 głosów, Wiesław Kaczanowicz 1 184 głosy, Tadeusz Rogoyski 837 głosów, Stanisław Kowalewski 759 głosów, Jan Chrzanowski 741 głosów, Roman Karaś 501 głosów, Zbigniew Leniowski 433 głosy i Stanisław Opałka 317 głosów.

Z przytoczonych liczb widać wyraźnie, że z samego Sanoka do Senatu weszliby ci sami kandydaci co z województwa. Natomiast w ławach sejmowych zasiadałoby Marian Kawa i Stanisław Zając.

(cdy)

SANOCKIE



Piątek 26 września
 17.30 Program lokalny (powtórka z 24.09)
 18.00 Dusty odc. 7 - bajka
 18.25 Tajemnice natury - program przyrodniczy
 18.35 Śpiewaj razem z nami - program muzyczny
 18.50 Piknik pod wiszącą skałą - dramat produkcji australijskiej
 20.40 Telegazeta TVK
 21.00 Gniew - film sensacyjny prod. USA

Sobota 27 września
 18.00 O czym szumią wierzby - bajka
 18.25 Tajemnice natury - program przyrodniczy
 18.35 Gwiazdy niemieckiego tenisa - program sportowy
 18.50 Poszukiwania Hamiltona odc. 2 - film przyg. prod. kanadyjskiej
 19.15 Amerykańscy gladiatorzy - program sportowy
 20.00 Menadżer - dramat prod. polskiej
 21.30 Telegazeta TVK
 22.30 Wściekły pies Coll - film prod. USA

Niedziela 28 września
 17.30 Program lokalny
 18.00 O czym szumią wierzby - bajka
 18.25 Pomorze Zachodnie - program krajoznawczy
 18.40 Gwiazdy niemieckiego tenisa - program sportowy
 18.55 Niebezpieczne kobiety - dramat prod. australijskiej
 19.40 Telegazeta TVK
 20.00 Program lokalny (powtórka)

Poniedziałek 29 września
 17.30 Program lokalny (powtórka z 28.09)
 18.00 Dusty odc. 8 - bajka
 18.25 Tajemnice natury - program przyrodniczy
 18.35 Gwiazdy niemieckiego tenisa - program sportowy
 18.50 Smarkula - komedia prod. polskiej

Wtorek 30 września
 18.00 O czym szumią wierzby - bajka
 18.25 Tajemnice natury - program przyrodniczy
 18.35 Gwiazdy niemieckiego tenisa - program sportowy
 18.50 Heartbeat odc. 6 - film prod. angielskiej
 19.40 Port lotniczy odc. 4 - film prod. niemieckiej
 20.30 Czas dojrzewania - dramat prod. polskiej

Środa 1 października
 17.30 Program lokalny
 18.00 O czym szumią wierzby - bajka
 18.25 Tajemnice natury - program przyrodniczy
 18.35 Śpiewaj razem z nami - program muzyczny
 18.55 Pamiętka z Kalwarii - program dokumentalny
 19.10 Nie płacz - program dokumentalny
 19.20 Telegazeta TVK
 20.00 Program lokalny (powtórka)
 20.30 Telegazeta TVK
 22.00 Wołanie o pomoc - film sensacyjny prod. USA

Czwartek 2 października
 18.00 Bajki polskie cz. 60
 18.30 Próba mikrofonu - program społeczny
 18.50 Tajemnice natury - program przyrodniczy
 19.00 Powołanie czy obłęd - program dokumentalny
 19.10 Telegazeta TVK
 22.00 Człowiek-bomba - film sensacyjny prod. USA

Program może ulec zmianie

FOTO-STUDIO-KOLOR
ZAKŁAD - SKLEP
 ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97
Marek Zakrzewski
ZAPRASZA I POLECA:
 - CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
 - PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
 - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
 - APARATY NA RATY
 - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
Uwaga! Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



KARO ŻALUZJE
 PRODUKCJA W SANOKU
 - poziome
 - pionowe (VERTICALE)
 ul. Kościuszki 31
 tel. 463-20-66 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

SZKOŁA KOMPUTEROWA
ZAPRASZA NA SZKOLENIA I KURSY DLA
początkujących
zaawansowanych
instytucji i firm
oraz specjalistyczne



Office, Word, Excel, Windows, CorelDRAW, AGAT, GDN, FPP, HANG, HANG

☎ 46 30080, ul. Kazimierza Wik. 6 ☎ 46 36789 w.50, ul. Chopina 10

PIZZERIA - RESTAURACJA BUSTAR
 38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE
 tel (013) 463-35-42
DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)
 Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

PH.U.P. „DARKO”
 Sanok, ul. Bema 5
Montaż w samochodach każdej marki:
 • AUTOALARMÓW
 • IMMOBILISERÓW
 • CENTRALNYCH ZAMKÓW
 • ELEKTRYCZNYCH PODNOŚNIKÓW SZYB
 • RADIOODTWARZACZY I GŁOŚNIKÓW
 • USŁUGI ELEKTRYKI SAMOCHODOWEJ 
Przyjdź i zapytaj!

P.P.H.U. „LOWO” SANOK
 ul. STASZICA 18 TEL. 463-71-72
 TEL/FAX 463-13-26

oferuje w cenach producenta

- * Blachy dachówkowe i trapezowe RAUTARUUKKI PL.
- * Okna i drzwi PCV- KBE, Panorama, okucia Siegenia
- * Okna dachowe - FAKRO
- * Okna drewniane - Urzędowski, Kobiór
- * Stolarka aluminiowa - drzwi, witryny okna, fasady itd.
- * Drzwi wewnętrzne - Polskone Lublin, Stolbud Warszawa
- * folie dachowe, rynny PCV, parapety zewnętrzne i wewn. drzwi garażowe i bramy NORMSTAHL

TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM!
RABATY DLA FIRM! MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA!

UKŁADANIE GLAZURY I TERAKOTY
 ORAZ USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
 Andrzej Fiejtek
 Rudenka 6
 tel. 469-80-55 wew. 254

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
 - wiórowe
 - laminowane
 - blaty kuchenne postforming
 - sklejka
 - pilśniowe, lakierowane
 - panele podłogowe
 - drzwiczki do mebli kuchennych MDF
 - kasetony sufitowe

SANOK, ul. II Armii WP 40 (baza SPB)
 TEL. (0-13) 463-29-91
 czynny 8.00 - 16.00
 soboty 9.00 - 13.00

MARLEY® STANLEY® DECORA®
DRZWI HARMONIKOWE | SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH | KASETONY SUFITOWE
SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ
 SANOK, ul. Jagiellońska 7, tel. 463-21-06

HURTOWNIA WĘDLIN, MIĘSA I PRZETWORÓW MIĘSNYCH
oferuje
WĘDLINY Z ZAKŁADÓW MIĘSNYCH W WADOWICACH GÓRNYCH
WYSOKA JAKOŚĆ • NISKIE CENY
 - zamawianie na telefon okazja
 - dostarczanie do klienta przy organizowaniu
 - dogodne warunki płatności wesel i imprez
 - degustacja na miejscu okolicznościowych

w soboty sprzedaż dla osób indywidualnych po cenach hurtowych
Jerzy Marcinkowski
 38-500 Sanok, ul. Podgórze 1, tel./fax (013) 463-04-17

OKNA PCV
 Nie marnuj swoich pieniędzy!
 Zainwestuj w super energooszczędne okna PCV!
 (k=1,1!)

Sanok, Hala Targowa I p. tel. (0 13) 463-66-63

HURTOWNIA ARMATURY WOD.-KAN., C.O. „INSTALEX”
 Sanok, ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 1 (OBOK STADIONU MOSIR)
tel. 463-66-68
POLECA:
 ⇒ KOTŁY
 ⇒ GRZEJNIKI
 ⇒ PCV, MIEDŹ
 ⇒ ZAWORY
 ⇒ POMPY
Ceny fabryczne!
 Dla handlowców instalatorów WYSOKIE RABATY!
CZYNNE: od 8⁰⁰ do 16⁰⁰ w soboty od 9⁰⁰ do 13⁰⁰

FIRMA HANDLOWO-REKLAMOWA „DOSER”
 38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8 (hala targowa - stoisko nr 22)
 tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:
 • produkcję i emisję reklam dźwiękowych
 • sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
ZAPRASZAMY!
 Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

SPRZĘT I MATERIAŁY SPAWALNICZE
 - spawarki, półautomaty
 - palniki, reduktory
 - dysze, elektrody, druty
FIRM: EINHELL, BESTER PERUN, OZAS, POMET SPAWMET, BAILDON
 HURTOWNIA GAZÓW TECHN. „TRANS GAZ” TREPCZA
 tel.fax (013) 463-13-09
 (013) 463-19-52

!!! OKAZJA !!!
AGENCJA INFORMATYKI I HANDLU 3A
 zawiadamia, że posiada wolne środki z funduszu na dofinansowanie zakupu kas fiskalnych, komputerów i urządzeń biurowych.
 Procedura uproszczona - prosimy o składanie wniosków !!!



KOMPUTERY KASY FISKALNE DRUKARKI FISKALNE
MEBLE I URZĄDZENIA BIUROWE SYSTEMY TELEWIZJI PRZEMYSŁOWEJ

Sanok ul. Zamkowa 3 ☎ 463-67-88
 Krosno ul. Lwowska 8 ☎ 432-15-12
 Ustrzyki Dln. ul. Dworcowa 2 ☎ 461-14-63

Dom Wycieczkowy PTTK
38-608 Wetlina, tel. 15

Jadwiga i Władysław
Wróblewie
zapraszają i polecają:
wycieczki szkolne i zakładowe
wyżywienie
rajdy, obozy
baran
(z wcześniejszym zamówieniem)
niskie ceny
zniżki PTTK

VIDEOFILMOWANIE

śluby, komunie, studniówki,
imprezy rodzinne, i inne
tel. 463-78-45
Sanok, ul. Przędowników 1

GABINET DERMATOLOGICZNY

Sanok, ul. Grunwaldzka 16
tel. 463-48-67

CZYNNY: środy 15⁰⁰ - 20⁰⁰
soboty 10⁰⁰ - 16⁰⁰

ZAKŁAD DRZEWNY

tel. (090) 395-173 w.5
E.W. Pelc - Dobra 51
oferuje: parkiet
trepy schodowe
PRODUKCJA * SPRZEDAŻ * USŁUGI

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

REJ MAN Sanok
ul. II Armii Wojska Polskiego 31
tel. 463-72-62

OFERUJE:

- ◆ Cement 35 po 180 zł/1t
25 po 160 zł/1t
Cement luz 35 po 160 zł/1t
- ◆ Ekologiczne płyty parkingowe
JOMB
- ◆ Piaski i żwir
- ◆ Kręgi betonowe, przepusty,
cieki, cokoły
- ◆ Krawężniki drogowe, obrzeża,
pustaki i inne elementy
- ◆ Siatki zbrojeniowe zgrzewane

ZAPRASZAMY
od 7.00 do 16.00

Zarząd Gminy Bukowsko

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie projektu budowlanego przyszkolnej hali sportowej o wymiarach 36 m x 18 m dla Szkoły Podstawowej w Bukowsku (dopuszczalne rozwiązania typowe, powtarzalne lub indywidualne).
Specyfikację innych istotnych warunków zamówienia można uzyskać w Zespole Ekonom.-Admin. Szkół w Bukowsku (pokój nr 210 - p. Ewa Marczak) - tel. 463-01-46 lub u Dyrektora Szkoły Podst. w Bukowsku - tel. 462-51-11 w. 28.
Termin składania ofert w zamkniętych kopertach w ZEAS przy Urzędzie Gminy w Bukowsku (pokój nr 210) upływa z dniem 14 października 1997 r. o godz. 9.00.
Wadium w wysokości 500 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy w Bukowsku.
O wyborze oferty decydować będzie termin wykonania dokumentacji i cena.
Otwarcie ofert nastąpi 14 października 1997 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Bukowsku (sala nr 207).

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przyszłość” w Sanoku

ogłasza
przetarg nieograniczony
na sprzedaż mieszkań przy ul. Wolnej 46 i 48.
Przedmiotem przetargu są dwa mieszkania dwupokojowe o pow. użytkowej 36,47 m².
Cenę wywoławczą 1 m² powierzchni ustala się na 800 zł/m².
Ustala się wadium w wysokości 500 zł które należy wpłacić w terminie do dnia 21.11.97 r. na konto
Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przyszłość”
BDK Lublin O/Sanok nr 10701249-425773-2221-0100
Przetarg odbędzie się w dn. 22.11.97 r. o godzinie 11.00 w świetlicy spółdzielni przy ul. Wolnej 46.
Mieszkania można oglądać w terminie 20-21.11.97 r. w godz. 12.00-15.00.
Szczegółowych informacji udziela się w biurze spółdzielni w godzinach przyjmowania stron lub telefonicznie pod nr 465-02-28.
Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

PRZETARGI • OGŁOSZENIA • REKLAMY

OGŁOSZENIE

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku ogłasza przetarg nieograniczony na opracowanie projektu architektoniczno-budowlanego na zagospodarowanie budynku byłej kotłowni o powierzchni 192,60 m² zlokalizowanej przy budynku biurowym ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku, z przeznaczeniem na pomieszczenia administracyjno biurowe.

I. Założenia programu użytkowego po adaptacji:

1. Istniejący bункier adaptować na część magazynowo-gospodarczą.
2. Istniejący budynek kotłowni docelowo adaptować na obiekt dwukondygnacyjny z przeznaczeniem na pomieszczenia biurowe.
- 2.1. Pomieszczenia biurowe projektować o powierzchni użytkowej od 15,0 do 20,0 m².

II. Zakres rzeczowy opracowania:

1. Orzeczenie techniczne określające stan techniczny fundamentów i możliwości nadbudowy.
2. Projekt zagospodarowania działki.
3. Projekt architektoniczno-budowlany łącznie z instalacjami.
4. Uzbrojenie terenu dla wymienionego budynku zgodnie z warunkami technicznymi w niezbędnym zakresie.
5. Kosztorys inwestorski.
6. Przedmiar robót.

Wadium w kwocie 1000 zł winno być wpłacone w kasie SSM do dnia 14.10.1997 r.

Termin opracowania: ofertowy.

Pisemne oferty w zamkniętej kopercie oznaczonej „Przetarg – adaptacja kotłowni ul. Sienkiewicza 1” należy składać w Sekretariacie SSM do dnia 14.10.1997 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15.10.1997 r. w pok. 313 SSM o godz. 10.00.

Regulamin przetargu wraz z warunkami szczegółowymi można otrzymać w Dziale Inwestycji SSM pok. 313, 312 w godz. 7.00-15.00. Cena formularza – 10 zł/kpl.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sanoku z dnia 26.08.1997 r. wydanym w sprawie IIIK 349/97 za przest. z art. 208 kk, 203 § 1 kk dokonane w okresie od 14 do 28.04.1997 r. w warunkach przestępstwa ciągłego na terenie Moszczańca, Sanoka, Zarszyna i Rymanowa a polegające na włamaniach i kradzieżach różnego rodzaju przedmiotów Bogusław Artur Jakiela został skazany na karę bezwzględną 2 lat pozbawienia wolności, zaś Wiktor Piotr Jakiela został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności. Ponadto Sąd orzekł wobec oskarżonych kary grzywny i zarządził podanie orzeczenia do publicznej wiadomości.
Wyrok jest już prawomocny i podlega wykonaniu.

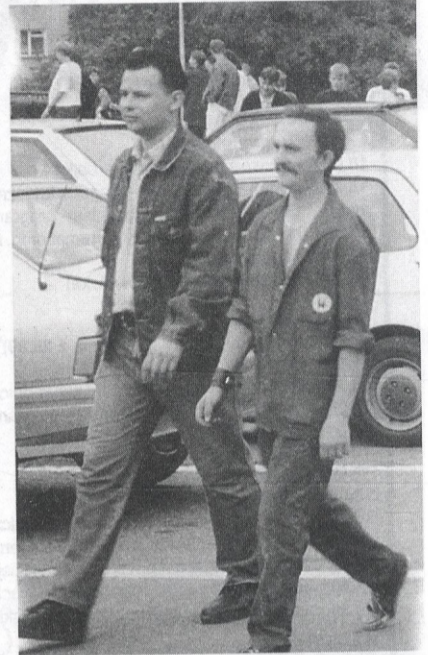
Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony
na budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej przy ul. Piastowskiej.

Termin realizacji zamówienia: 15 grudnia 1997 r.
Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wysokości: 2.000,00 zł (słownie: dwa tysiące złotych).
Wadium należy wnieść do kasy Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 30 w terminie do 06.10.1997 r. do godz. 9-tej.
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub poprosić o wysłanie pocztą w: Urzędzie Miasta w Sanoku, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek nr 1, pokój nr 7.
Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w: Urzędzie Miasta, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych w Sanoku, 38-500 Sanok ul. Rynek nr 1, pokój nr 4.
Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są: Zygmunt Borowski – tel. 465-28-33 oraz Janusz Gagatko – tel. 465-28-35.
Termin składania ofert upływa 6 października 1997 o godz. 9-tej.
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka pokój nr 64 w dniu 6 października 1997 r. o godz. 10-tej.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
1). złożą dokumenty zgodnie z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
2). nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na podstawie art. 19 w/w Ustawy,
3). w pełni akceptują warunki zamawiającego określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”.



PIZZA CZEKA

NIE ZWLEKAJ

PRZETARGI

Zarząd Miasta Zagórze ogłasza przetargi nieograniczone na wykonanie robót budowlanych

- * Wykonanie więźby dachowej, pokrycia dachu blachą wraz z obróbkami blacharskimi na budynku Przychodni Zdrowia w Zagórze (w budowie) o pow. ok. 530 m².
 - * Wykonanie stanu surowego budynku szatni LZS w Tarnawie Dolnej o pow. użytkowej 57 m².
 - * Wymiana pokrycia dachu z eternitu na blachę o pow. ok. 400 m² (z ewentualną wymianą uszkodzonych elementów konstrukcji więźby dachowej) i wykonanie obróbek blacharskich na budynku Remizy OSP w Tarnawie Górnej.
- Wyszczególnione powyżej roboty będą przedmiotem odrębnych przetargów. Można uczestniczyć w dowolnej liczbie przetargów. Szczegółowy zakres prac opisują formularze cenowe (przedmiary robót) wchodzące w skład materiałów przetargowych (odrębnie dla każdego przetargu).
Materiały przetargowe można uzyskać nieodpłatnie w Urzędzie Miejskim w Zagórze, ul. Targowa 5, pokój nr 26. Informacji i wyjaśnień udzielają: Józef Kudlik, Zbigniew Tarnawa (tel./fax 463-43-55, 463-14-15 oraz 462-20-79).
Miejsce składania ofert: Urząd Miejski w Zagórze, ul. Targowa 5 (sekretariat).
Termin składania ofert: 10 października 1997 r. do godz. 11.00.
Termin otwarcia ofert: 10 października 1997 r. o godz. 11.30.
Oferty na poszczególne przetargi należy składać oddzielnie, w zaklejonych kopertach, z napisami odpowiednio: „Przetarg na wykonanie dachu Przychodni Zdrowia w Zagórze”, „Przetarg na budowę szatni LZS w Tarnawie Dolnej”, „Przetarg na wymianę dachu Remizy OSP w Tarnawie Górnej”.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 29.09.97 r. o godz. 10.00 w Biurze Komornika Sądu Rej., Sanok, ul. Kościuszki 5/8 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc druga licytacja ruchomości należących do dłużnika: P.H.U.P. „ABC” SP. CYWILNA TERESA LIGEZA, R. GOŚCIŃSKI, 38-500 SANOK, KRAKOWSKA 92 i składających się z:

Lp	Nazwa ruchomości	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	sam. cięż.-izoterma KUS 8572 ŻUK, rok prod. 1973, nr sil. 403909	1	1.800,00	900,00
2.	sam. ciężarowy KSP 5020 ŻUK, rok. prod. 1973, nr sil. 521243525	1	500	250

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny oszacowania najpóźniej na godz. przed licytacją.
Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

WYBORY

Wybory '97

Największym zaufaniem osób w podeszłym i średnim wieku cieszyła się AWS. Wśród osób starszych wiekiem, drugim ugrupowaniem mającym wielu zwolenników był SLD. Sentymenty ze starymi zwyczajami i regułami były najczęstszym argumentem osób oddających swój głos na „czerwonych”: *W socjaliźmie dobrze mi się żyło. Wszędzie miałem przyjaciół i wszystko mogłem załatwić. Dlatego też zawsze byłem i pozostanę już wierny lewicy.*

Natomiast dla osób w średnim wieku kolejnymi ugrupowaniami po AWS-ie cieszącymi się uznaniem były UW i UPR. Przy czym wśród zwolenników tego pierwszego najwięcej było osób do końca niezdecydowanych a pragnących utrzymania status quo. Zaś zwolennicy UPR podkreślali konieczność zmian.

Trzecia grupa wiekowa – ludzie młodzi, generalnie od lokali wyborczych stronili. Tłumaczyli ten fakt najczęściej tym, iż są dla nich ważniejsze sprawy niż wybory. Ci z nich, którzy odwiedzili lokale wyborcze głosowali przeważnie na ugrupowania mające radykalniejsze programy jak UPR, BdP, ROP.

(ak)

Było spokojnie

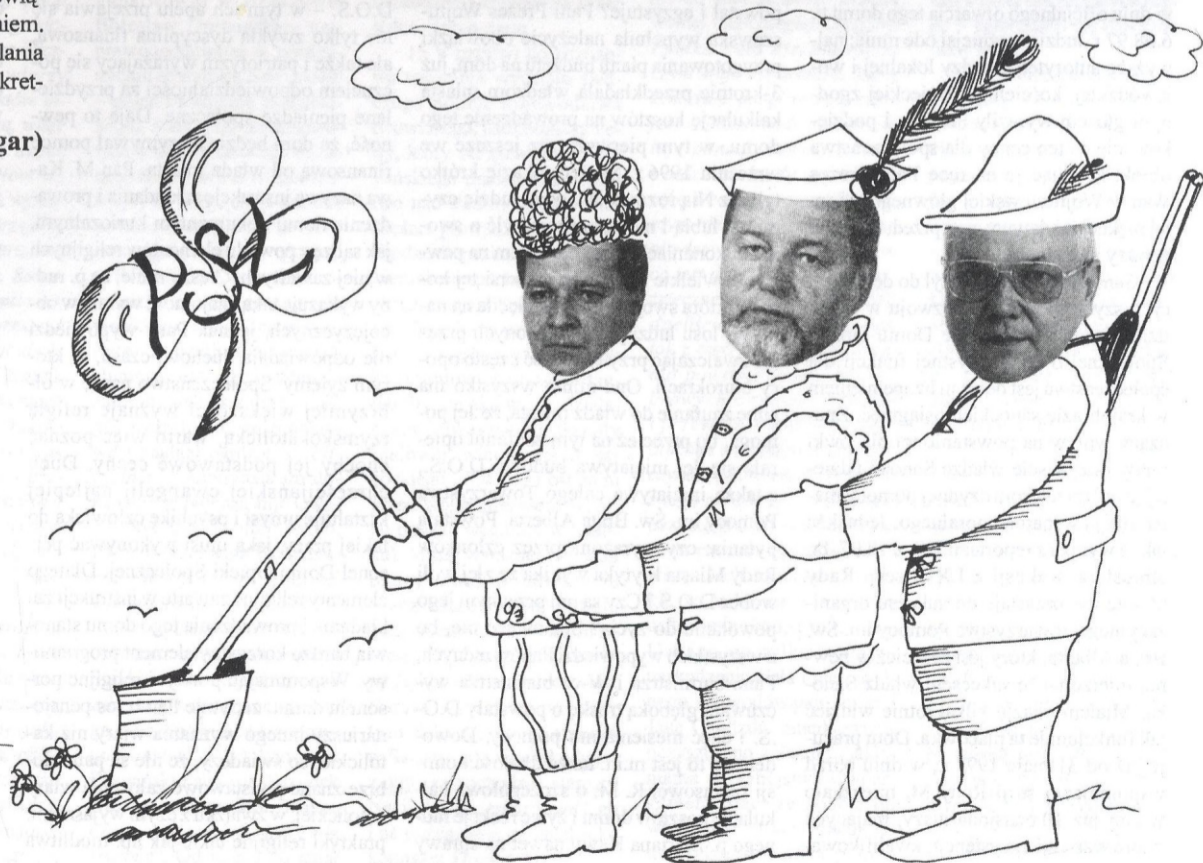
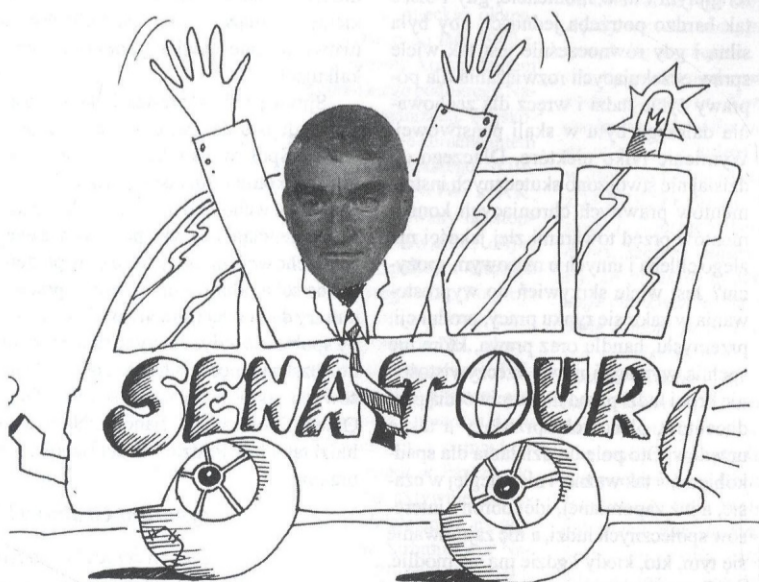
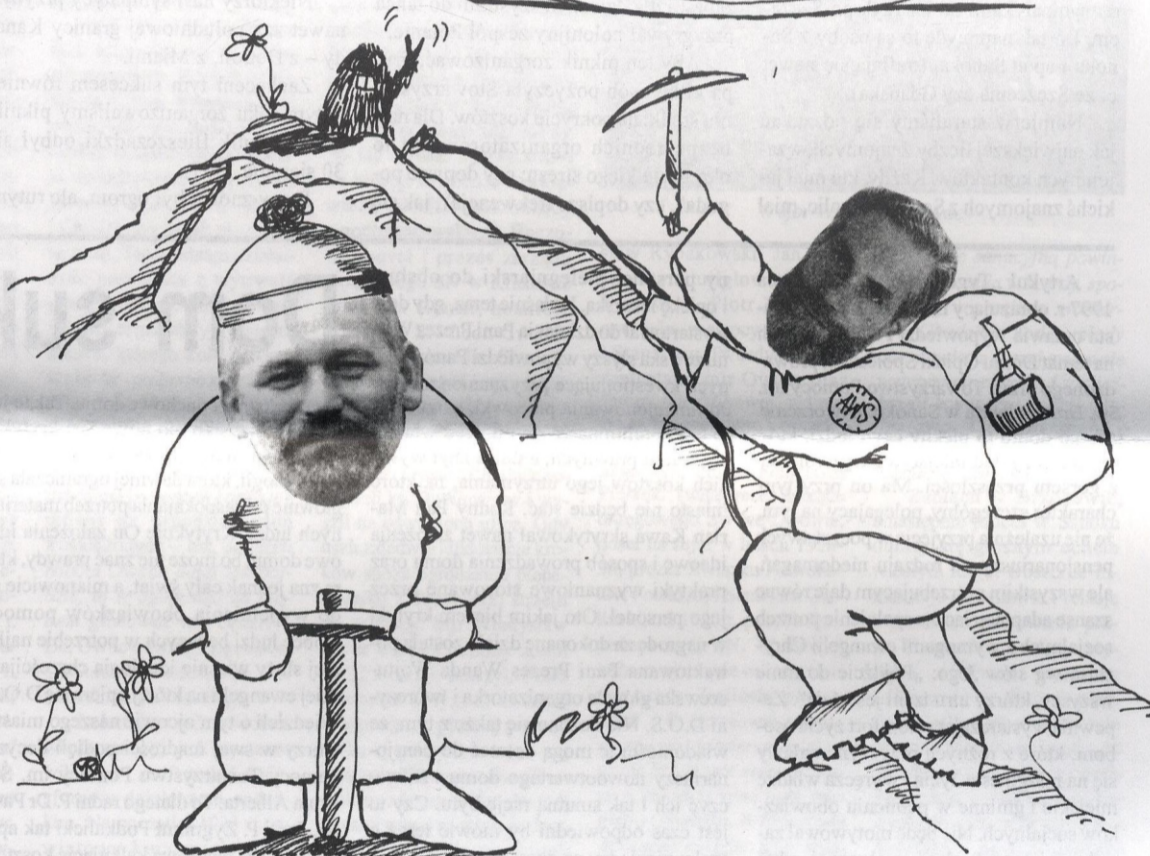
W wyborczą niedzielę nasi reporterzy odwiedzili wybrane komisje wyborcze. Ze wszystkich wypowiedzi jakie zebraliśmy przebiegał jeden ton: dzień minął spokojnie, obszło się bez incydentów.

Wybory w Obwodowej Komisji Wyborczej nr 1,2,10 w Sanoku minęły bardzo spokojnie. Jedynie w OKW nr 1 odnotowano w godzinach porannych drobny incydent. W kabinie do głosowania znaleziona została kartka z instrukcją mówiącą na kogo i jak głosować. Przewodniczący OKW nr 1, 2 i 10 zgodnie stwierdzili, że nasilenie ruchu w lokalach wyborczych następowało po mszach świętych.

W OKW nr 1 w Zagórzcu, uprawnionych do głosowania było 1666 osób. Do urny przyszła niemal połowa, bo 817 osób. Przewodniczący komisji **Tadeusz Pach** poinformował nas, że głosowanie przebiegało sprawnie, bez żadnych przeszkód. Pierwszym wyborcą był mężczyzna w średnim wieku, który w każdych wyborach swój głos oddaje wcześniej rano. Generalnie jednak, ludzie głosowali po mszach w kościołach, ruch zwiększył się również w porze poobiedniej. W OKW 1 w Zagórzcu głosowało ok. 20 osób z innych miast, m.in. mieszkańcy Przemysła, studenci z Warszawy i Poznania.

Zapytaliśmy kilka osób dlaczego przyszły głosować. Odpowiedzi padały różne, najczęściej jednak pojawiały się słowa: patriotyzm, obywatelski obowiązek, zwyczaj. Nie mieli też nasi rozmówcy problemów z samym głosowaniem. Zaledwie kilka osób narzekało, że zbyt późno przedstawiono zasady skreślania swoich kandydatów. Raczej wszyscy mówili, że zdecydowani byli na konkretny program czy partię już od dłuższego czasu.

(ak, sugar)



Przed 64 lata, w dniach 18-26 września 1933 r. przed sądem przysięgłych w Sanoku toczył się jeden z najgłośniejszych w okresie dwudziestolecia międzywojennego procesów politycznych.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Roman Jajko, 28-letni pracownik Komunalnej Kasy Oszczędności w Brzozowie, Stefan Stankiewicz, 39-letni starszy posterunkowy służby śledczej w Brzozowie oraz nacelnik policji w Sanoku Bolesław Drewniński, powiatowy komisarz Policji Państwowej w Brzozowie. Akt oskarżenia sporządził przez prokuratora Sądu Okręgowego w Sanoku Ansonia zarząca Jajce usiłowanie zabójstwa mjr Władysława Owoca i nieumyślne spowodowanie śmierci Jana Chudzika. Stankiewiczowi postawiono zarzut nakłaniania do zabójstwa i pomoc przy popełnieniu przestępstwa. O nakłanianie do zabójstwa oskarżony był również komisarz Drewniński.

O ówczesnym zgłoszeniu tego wydarzenia niech świadczą fakt, że odnotowała je w swoich pamiętnikach Maria Dąbrowska. Obecnie jest ono prawie zupełnie zapomniane, warto więc je przypomnieć.



S.p. Jan Chudzik

Władysław Owoc urodził się 30 III 1887 r. w Brzozowie. W 1901 r. rozpoczął naukę w gimnazjum w Sanoku. Tutaj po raz pierwszy zetknął się z ruchem narodowym. Został członkiem skupiającej młodzież gimnazjalną organizacji „Przyszłość” (Pet). Jej prezesem w sanockim gimnazjum był wówczas Stanisław Knysik. Po zdaniu matury w 1909r. podjął studia prawnicze przerwane mobilizacją do wojska austriackiego (1909-1910). Po wybuchu I wojny światowej w 1914 r. został mianowany podporucznikiem, w rok później dostał się do niewoli rosyjskiej. W 1918 r. wstąpił do 5 Dywizji Syberyjskiej dowodzonej przez płk. Waleriana Czume. Do stycznia 1920 r. walczyła ona z bolszewikami, a następnie jej resztki – niepełna tysiąc żołnierzy – przez Władystawostok i Gdańsk na początku lipca dotarły do Polski i zdały jeszcze wzięty udział w decydującej fazie bitwy warszawskiej. W 1924 r.

Owoc został awansowany do stopnia majora. W 1929 r. w wieku zaledwie 42 lat jako politycznie niewygodny oficer został przeniesiony w stan spoczynku. W trakcie służby wojskowej Owoc został odznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych i medalem *Polska Swemu Obrońcy*. Od 1929 r. jako major emeryt oddał się działalności politycznej w szeregach Obozu Wielkiej Polski i Stronnictwa Narodowego. Prowadził ją najpierw w powiatach sokolskim, grodzieńskim i wołkowyskim tj. w ostatnim miejscu swej służby wojskowej, gdzie był komendantem Składnicy Wojennej 6 p.p. Legionów (stacjonującego w Wilnie). W 1930 r. Owoc przeniósł się na stałe do rodzinnego Brzozowa i został prezesem zarządu powiatowego SN. Działalność polityczna mjr Owoca wykraczała poza miasto i powiat brzozowski obejmując również sąsiednie powiaty sanocki, krośnieński i jasielski. Po latach w swoich wspomnieniach pisał: „Przeżywałem całe tygodnie w terenie, posługiwałem się rowerem jako moim jedynym środkiem lokomocji. W tym czasie wytyczono mi szereg procesów po-

O mordzie w Brzozowie i procesie w Sanoku

Najbliższym współpracownikiem mjr Owoca w brzozowskim SN był aplikant notarialny Jan Chudzik. Urodził się on 11 X 1904 r. we wsi Wołoszyny koło Ulanowa, w powiecie niżańskim. Po zdaniu matury w gimnazjum w Nisku, Chudzik rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Został aktywnym członkiem krakowskiego koła Młodzieży Wszepolskiej, a w styczniu 1927 r. wstąpił do założonego właśnie przez Romana Dmowskiego Obozu Wielkiej Polski. Po trzech latach studiów w Krakowie Chudzik przeniósł się do Warszawy i tutaj ukończył Wydział Prawny Uniwersytetu Warszawskiego. Przyjaciół Chudzika, mec. Leon Mirecki tak go wspomina: *Chudzik był ciekawą osobą. Pochodził, jak to się mówiło po wojnie, z biedniackiej rodziny chłopskiej, albo inaczej z biedoty chłopskiej. Kiedy wyruszał na uniwersytet to z domu otrzymał wielki bochen razowego chleba, poleć słońca i 50 złotych, od przyjaciela. Była to zaściana i szczerza dusza. Sodalis Marianus i już w gimnazjum gorący narodowiec, co zawdzięczał swemu katechecie. Kiedy taki znalazł się na uniwersytecie to nie dziwota, że szybko wpadł w ręce Tadeusza (Bieleckiego, od czerwca 1939 r. prezesa Zarządu Głównego SN – przyp. K.K.). (...) Serdecznie zapiekiwał się Chudzikiem. Pierwszy rok studiów Janek coś przebiegował, na drugim i trzecim był korepetytorem w dworze, a na czwartym – za poparciem Tadeusza – został sekretarzem Prezesa Dmowskiego w Chłudowie. Przywódca Narodowej Demokracji mieszkał w Chłudowie pod Poznaniem od 1922 r. Chudzik został jego sekretarzem na początku 1929 r. W jednym z listów Dmowski tak pisał o Chudziku: *Spędziłem dzień pracowicie. Przed obiadem pisałem a raczej dyktowałem Chudzikowi. Pan Jan Chudzik student z Krakowa to mój nowy Sekretarz. Ogromnie się z niego cieszę, chłop znad Sanu w pełnym tego słowa znaczeniu. Kocha las, ślicznie rąbie drzewo, wierzy w mnóstwo rzeczy, w które inteligenci już nie wierzą, wieje od niego świeżością uczuć i myśli, przywiązaniem do środowiska, z którego wyszedł, a nawet do jego obrzędów. A przy tym ma dużą prostotę i swobodę w obejściu. Szczególnie się wypowiada, mile się z nim rozmawia. Nareszcie znalazłem człowieka młodszego od siebie. Z kolei Chudzik w liście do Leona Mireckiego z 25 II 1929 r. pisał o Dmowskim: (...) jest to człowiek tak dobry, szczerzy, mądry i prosty, że przeszło to wszystkie moje oczekiwania. Wypytywał mnie o moją przeszłość, moich rodziców, rodzeństwo, okolice rodzinne itd. Darzy mnie zaufaniem, szczerością, jest ze mnie zadawany o czym pisze mi Bielecki, z którym widział się w Warszawie. Pan Prezes ceni mnie jako człowieka, narodowca, chłopca z pochodzenia, człowieka leśnego, jako że wychowałem się wśród lasów, rozumiejącego przyrodę i znającego ją,**

wreszcie człowieka, który umie fizycznie pracować. W tym samym liście Chudzik wspomina też o swoim trybie życia w Chłudowie: *Przez 3 godziny dziennie pisanie pod Jego dyktandem, zawsze przed obiadem, potem przerzucanie poczty, dzienników, z których daję sprawozdanie. O godz. 3 po południu do 4-tej rąbiemy drzewo. Następnie podwieczerek – wolny czas do kolacji. Kolacja o 7,30 do 8-mej, i do śmie, gdzie zwykle siedzę do 12-tej. Wtedy czytam i uczę się.* Po ukończeniu studiów i odbyciu służby wojskowej w szkole lotniczej w Dęblinie, gdzie otrzymał stopień podporucznika rezerwy lotnictwa. Chudzik osiadł w Brzozowie. Rozpoczął aplikację notarialną poświęcając się jednocześnie działalności politycznej. Został kierownikiem powiatowym Sekcji Młodych SN i prowadził referat organizacyjny w zarządzie powiatowym stronnictwa.

W lokalu SN Owoc i Chudzik zorganizowali biuro porad prawnych, których udzielali za darmo. Klientów było wielu, głównie spośród okolicznej ludności wiejskiej, która niejednokrotnie próbowała składać opłaty, ale Owoc i Chudzik nigdy ich nie przyjmowali. Tego rodzaju działalność połączona z wytrwałą pracą w terenie powodowała rozrost organizacyjny stronnictwa, którego koła powstawały w podbrzozowskich wsiach. To z kolei budziło niezadowolone lokalnych władz sanacyjnych, ze starostą Nazimkiem na czele. „Owoc jeździ ciągle po wsiach i agituje – mówił na procesie jeden z oskarżonych – tak, że jeżeli robota Owoca dalej tak pójdzie, to w ogóle nikt za rząd dem głosować nie będzie”. Ba, Owoc odważył się nawet „kichać na akademii ku czci marszałka Piłsudskiego”.

Lokalni przedstawiciele władz sanacyjnych postanowili więc „coś” zrobić z niesformnym działaczem endeckim. Na początku 1933 r. powiatowy komisarz Policji Państwowej w Brzozowie Bolesław Drewniński – najprawdopodobniej w porozumieniu ze starostą Nazimkiem – polecił swojemu podwładnemu, starszemu posterunkowemu służby śledczej Stefanowi Stankiewiczowi „unieszkodliwić” Owoca. Podobne polecenie otrzymał komendant posterunku policji w Brzozowie Kasowski, który zamierzał użyć do tego celu niejakiego Jakuba Brysia, bandytę z podbrzozowskich Humnisk. Od tego ostatniego zamiaru jednak odstąpiono, gdy okazało się, że Stankiewicz znalazł bardziej „obliczalnego” kandydata do dokonania zabójstwa mjr Owoca. Był nim Roman Jajko, 28-letni pracownik Komunalnej Kasy Oszczędności w Brzozowie.

W styczniu 1933 r. w żydowskim szynku Silbermana, Stankiewicz nakłonił Jajkę do zabicia Owoca, zapewniając go, że nie powinien się niczego obawiać, gdyż komisarz Drewniński i starosta Nazimek wiedzą o wszystkim, wobec czego „włos mu z głowy nie spadnie”. Od lutego do maja

Stankiewicz wyznaczył Jajce kilka terminów zamordowania Owoca, dał mu swój służbowy pistolet, nauczył go obchodzić się z nim i poinstruował, aby strzelał „prosto w łeb jak w psa”. Do zabójstwa Owoca nakłaniał również Jajkę komendant „Strzelca” kpt. Holik. W marcu Stankiewicz dał Jajce zadatek na kupno dubeltówki oraz amunicję do niej. Gdy jednak Jajko nadal zwlekał z zamordowaniem Owoca, poirytowany Stankiewicz zagroził mu, że nie tylko nie dostanie on podwyżki, ale również zostanie wyrzucony z pracy z „wilczym biletem”. Była to o tyle realna groźba, iż prezesem Kasy w której pracował Jajko był starosta Nazimek. Jak głosił „Akt oskarżenia”: „Mając do wyboru znaleźć się na bruku bez pracy, albo zabicie Owoca, Jajko wybrał to drugie”.

14 maja 1933 r. około godziny 22 Jajko ze Stankiewiczem udali się pod plebanię księdza Dutkiewicza. Stankiewicz, który od 1932 r. z polecenia komisarza Drewnińskiego inwigilował mjr Owoca, spodziewał się go tutaj zastać. Jak się okazało tego wieczoru na kolacji u księdza Dutkiewicza gościli: pochodzący z podbrzozowskiego Haczowa, poseł i prezes zarządu okręgowego SN w Krakowie Stanisław Rymar, notariusz i działacz SN Leon Gwóźdź oraz mjr Owoc i Jan Chudzik. Gdy Stankiewicz sprawdził, że mjr Owoc przebywa u księdza, oddał się spod plebani. Około godziny 22.30 Gwóźdź, Owoc i Chudzik pozegnali ks. Dutkiewicza i wyszli na oświetloną ulicę. Gdy uszli zaledwie kilkanaście kroków spoza ogrodzenia plebani Jajko z dubeltówki strzelił im w plecy. Mjr Władysław Owoc chociaż trafiony został aż 22 śrutami, przeżył. Przez następne 3 tygodnie leżał w szpitalu, a później jeszcze kilka tygodni kurował się w domu. Natomiast Jan Chudzik ugodzony tylko dwoma śrutami zginął na miejscu. Jego śmierć nastąpiła na skutek uszkodzenia kregosłupa przez jedno ziarno śrutu.

15 V przybył do Brzozowa nacelnik wydziału śledczego policji województwa lwowskiego, nadkomisarz Petry, który od komisarza Drewnińskiego przejął kierownictwo nad śledztwem. Równocześnie prowadzone było dochodzenie prokuratorskie pod kierunkiem prokuratora sądu okręgowego w Sanoku Ansonia. Zlecił on prowadzenie śledztwa sędziemu śledczemu Zygmunutowi Kruszelnickiemu (był on aktywnym działaczem Towarzystwa Szkoły Ludowej, wiceprezesem sanockiego „Sokola” i ostatnim przed wojną prezesem zarządu powiatowego SN w Sanoku). Mimo wyraźnej złości okazanej w śledztwie przez brzozowską policję z komisarzem Drewnińskim na czele, 22 V został aresztowany Jajko, a 30 V Stankiewicz. Bardzo wymowny był przy tym fakt, iż do więzienia w Sanoku Jajko został odwieziony samochodem starosty Nazimek, a „ eskortował” go i na pożegnanie uściśnął rękę komisarz Drewniński.

18 września 1933 r. rozpoczął się przed sądem przysięgłych w Sanoku proces sprawców zamachu na Władysława Owoca. Trwającej osiem dni rozprawie przewodniczył sędzia sądu okręgowego Goelis. W skład trybunału sędziowskiego wchodził ponadto sędziowie sądu okręgowego: Petrowicz i Braun. Wybraną w drodze losowania ławę przysięgłych stanowili: Władysław Orgon, Piotr Kleban, Stanisław Dąbrowski, Jan Braczkowski, Maciej Śliwki, Walenty Kociuba, Jakub Ambicki, Stani-

w wykonaniu tego przestępstwa. Również Drewnińskiego uznano winnym za nakłanianie do ciężkiego uszkodzenia ciała.

26 IX na krótko przed północą sędzia Goelis ogłosił wyrok: Roman Jajko skazany został na 2 lata więzienia bez zawieszania, Stefan Stankiewicz na 2,5 roku więzienia bez zawieszania i Bolesław Drewniński na 5 lat więzienia bez zawieszania.

Cytowany już przyjaciel Chudzika, mec. Leon Mirecki w swoich wspomnieniach zanotował: „Tak się złożyło, że



Major Władysław Owoc

ślaw Rybakowski, Jan Bar, Jacynty Stuligłowa, Elias Tymowicz, Piotr Winnicki oraz jako zastępcy Jan Kilar i Stanisław Twardy. Reprezentantami mjr Owoca oraz Janiny Chudzikowej, wdowy po zamordowanym i oskarżycielami z powództwa cywilnego byli: dr Jan Franciszek Pieracki (wiceprezes zarządu okręgowego SN we Lwowie, poseł na sejm w latach 1928-30, prezes Związku Adwokatów Polskich) i Stanisław Zieliński, od 1930 r. poseł z listy państwowej SN. W swojej końcowej mowie oskarżycielskiej mec. Zieliński powiedział: „W Brzozowie zraniono starego żołnierza polskiego, w Brzozowie zamordowano z zasadki syna ludu, magistra Chudzika. W Brzozowie dokonano nie tylko tego: splamiono tam godność urzędu wolnej niepodległej Ojczyzny. Polska cała ujrzała, kiedy schodzi z drogi prawa, czym jest władza, kiedy staną usiłuje ponad prawem Boskim i ludzkim, kiedy na własną rękę według swego tylko, niczym nieskrepowanego, uznania decydować zaczyna o tym, co jest dobre, a co złe, co pożyteczne, a co szkodliwe. Wdzieliście, panowie sędziowie, jak z tego swobodnego uznania powstaje ucisk i trwoga prawych obywateli, jak żli i przewrotni czerpią z tego otuchę i zachętę do swych poczynań, jak wreszcie rodzi się z tego zbrodnia”. Sędziowie przysięgli, po wysłuchaniu stron procesu i przesłuchaniu wszystkich świadków, orzekli, że Jajko nie jest winny usiłowania zabójstwa Owoca. Uznano go tylko winnym uszkodzenia ciała i nieumyślne spowodowania śmierci Jana Chudzika. Stankiewicza oczyszczono z zarzutu nakłaniania do zabójstwa Owoca, stwierdzając, że ponosi on winę tylko za nakłanianie do uszkodzenia ciała i pomoc

odbywając sanacyjną powinność więzienną w Łemży, spotkaliśmy w przejściu morderców Chudzika. Jeden młody narodowiec z naszej grupy nie wytrzymał nerwowo i spoliczkował komisarza policji (Bolesława Drewnińskiego – przyp. K.K.) skazanego za udział w zamachu.

Zamach w Brzozowie, a następnie proces w Sanoku odbyły się głośnym echem w całym kraju. Obszerne informacje o śledztwie i relacje z procesu zamieszczała prasa. W oparciu o te relacje wydano również broszurę „O mord w Brzozowie”. Przez cały czas procesu sala sądowa była wypełniona do ostatniego miejsca, a w chwili ogłoszenia wyroku, przed budynkiem sądu przy ulicy Kościuszki – na tym odcinku zamkniętej dla ruchu kołowego – zgromadził się olbrzymi tłum ludzi.

Jan Chudzik został pochowany na cmentarzu w Brzozowie, zegnany przez kilka tysięcy osób. W dniu pogrzebu, Janina Chudzikowa urodziła drugie dziecko. Tragiczna śmierć męża całkowicie ją załamała. Popadła w głęboką depresję i zmarła 15 VI 1938 r. w Krakowie. Stronnictwo Narodowe, z inicjatywy Tadeusza Bieleckiego starało się zorganizować pomoc materialną dla sierot po Chudzikach.

W epitafium na nagrobku Jana Chudzika wyrzyto następujące słowa: „Był synem wiernym Bogu, Ojczyźnie, Rodzinie. Czynnem jego busolą była w Polskę wiara. Jednak w życiu rozkwicie z rąk rodaka gnie, jak skrytobójczej zbrodni niewinna ofiara. Przechodniu! Zechnij zanieść do Boga westchnienie, by krwi jego ofiara nie była daremna, by spełnił serca Jego gorące marzenie. I polski naród złączył miłością wzajemną”.

Krzysztof Kaczmarek

OGŁOSZENIA DROBNE

"PROMESA" sp. z o.o.
Pośrednictwo obrotu nieruchomości
 ul. Kopernika 10 tel. (013) 46-304-95
 38-500 Sanok (090) 24-87-85

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- Działkę budowlaną 15a, teren uzbrojony, cena do uzgodnienia, wiad. Sanok-Olchowce, ul. Przemyska 64.
- Mieszkanie 48,50 m² w Sanoku, tel. 463-61-50.
- Mieszkanie własnościowe 58 m², 2 pokoje+kuchnia+lazienka (IIIp.), tel. 463-01-96 (po 17.00).
- Mieszkanie 23,70 m², tel. 463-56-42.
- Mieszkanie własnościowe 60,80 m² (IIp.) 3 pokoje+kuchnia, przy ul. Kochanowskiego 22, tel. 463-61-72.
- Dom, stodołę, stajnię, las z jesionami 50a, grunt orny 2,80ha, 4 działki budowlane w Strachocinie oraz 2 maszyny młyńskie, tel. 462-63-67.
- Atrakcyjną działkę 1,06 ha w Płowcach, wiad. ul. Langiewicza 5/35.
- Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 463-33-88.
- Nowe mieszkanie 66 m², tel. 463-63-42.
- Działkę budowlaną 16 a przy ul. Szczudliki, tel. 463-08-07 (po 18.00).
- **Atrakcyjny lokal obok hali targowej, tel. 463-74-41 (od 20.00-21.00).**
- Mieszkanie 60 m², trzy pokoje (IIIp.), tel. 463-52-61 (po południu).
- Tanio – mieszkanie 45 m² (IIIp.) na ul. Daszyńskiego, tel. 463-74-41 (od 20.00-21.00).
- Dom mieszkalny w stanie zamkniętym, 70% wykończony – Sanok-Okolowiczówka, tel. 463-12-39 (po 19.00).
- Mieszkanie M-5, 72,50 m², 4-pokojowe, parter, cena 1190 zł/m², w Sanoku lub zamienię na dom jednorodzinny, tel. 463-42-68 (po 19.00).
- Mieszkanie 46 m² (IIp.), dwupokojowe z telefonem przy Armii Krajowej 15/9, tel. 463-15-93 (po 16.00).
- Mieszkanie 60 m² przy ul. Mickiewicza w budynku czterodzielnym z telefonem, garażem i działką, tel. 463-60-72 (po 20.00).
- Kawalerkę 23,30 m² na ul. Wolnej, tel. 465-05-40 (od 7.00-15.00).
- Działkę 9 a, uzbrojoną w Polańczyku nad Zalewem Solińskim, cena do uzgodnienia, tel. 469-64-59.
- Dom w stanie surowym w Zagórzcu, tel. (012) 411-66-45.
- Dom mieszkalny w Trepczy, stan surowy otwarty, tel. 463-04-29.
- Mieszkanie M-3 48 m² (IVp.), tel. 463-79-61.
- Mieszkanie dwupoziomowe 100,71 m² (Ip.), tel. grzecz. 463-15-37.

Kupię

- Dom drewniany na wsi w okolicy Sanoka, tel. 463-29-74 (do 15.00) oraz 463-02-30 (po 15.00).
- Mieszkanie spółdzielcze własnościowe do 50 m², tel. 463-58-26.

CZEKAMY NA CIEBIE!!

Posiadam do wynajęcia

- Wolno stojący kiosk 5x5 m (z wodą), przy ulicy w Lesku (sklep, usługi, handel hurtowy), tel. 469-66-22.
- Lokal 15 m², Sanok, ul. Kościuszki 58a, tel. 463-79-34.
- Mieszkanie 40 m² najchętniej na gabinet lub biuro, tel. 463-02-34 (po 18.00).

Poszukuję do wynajęcia

- Poszukuję pilnie mieszkania, płatne za rok z góry, tel. 463-14-23 (od 9.00-16.00).
- Domu na terenie Sanoka lub okolicy, może być drewniany wymagający lekkiego remontu, płatne za rok z góry, tel. (090) 688-901.
- Młode małżeństwo poszukuje małego mieszkania w Sanoku, tel. grzecz. 463-16-06 (od 7.00-15.00).

Zamienię

- Mieszkanie 58 m² (IVp.) 4-pokojowe na dwupokojowe do II-go piętra, tel. 463-30-83.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- Silnik do forda 1600, stan bardzo dobry, grubościówkę – heblarkę+tokarkę do drzewa robioną, tel. 462-24-01 (po 20.00).
- Trabanta 601 (1986), tel. 463-76-38.
- Forda sierrę 1800 turbo diesel CLX (1990), kolor jasna czerwień, tel. 469-66-22.
- Opla omegę 2,3 TD (1987), tel. 463-33-64.
- Mercedesa busa, stan bardzo dobry, tel. 463-01-96 (po 17.00).
- Tawrię (1991), przeb. 34 tys. km, cena 7000 zł, wiad. ul. Sikorskiego 6a/41, tel. 463-65-15.
- Forda escorta 18D (1992), tel. 463-77-96.
- Zastavę 1100p w całości lub na części, tel. 463-64-35.
- FSO 1500 (1988), tel. 463-62-47.
- Toyotę carinę Σ GLI 1,6, (1997), srebrny metalik, stan idealny, zakup – Dealer Rzeszów, dwa zabezpieczenia, klimatyzacja, cena 65500 zł, tel. (013) 469-64-59.
- Hondę concerto 1,5 (1994), dwa zabezpieczenia, szyberdach, elektr. szyby, centralny zamek, pierwszy właściciel, serwisowany, cena 30500 zł, tel. (013) 469-64-59 oraz (090) 250-990.
- Poloneza rovera (1996), przeb. 15 tys. km, tel. 463-56-63.
- Pilnie – nissana sunny 2,0D (1994/96), kombi, 85 tys. km, tel. 463-58-60.
- Forda fiestę (1992) 1,3, czerwony, bogate wyposażenie, forda fiestę (1995) 1,1, czerwony oraz mercedesa 190D (1988/I rej. 1989), bordowy, stan idealny, wiad. Sanok, ul. Heweliusza 1/108.
- Poloneza 1,5 SLE (1989), kolor popielaty, przeb. 65 tys. km, stan dobry, tel. 463-43-29.
- Poloneza (1988) z instalacją gazową, tel. 463-36-94.
- Skodę 120, cena do uzgodnienia, tel. 463-57-56.
- VW jettę 1500 (1981), 4-drzwiowy, brąz. metalic, stan dobry, tel. 463-61-20.
- Poloneza caro 1,9D (1991/XII), tel. 463-14-79.
- Mitsubishi colta 1,3 (1985), wiad. ul. Jana Pawła II 31c/5.

• Fiata 126p EL (1990), zamrażarkę Mors 222, simsona S 51, tel. Iwonicz 435-05-58.

• FSO poloneza rover 1,4 GLI, 16V/103 KM,(1994/XII), 44 tys. km, I właściciel, zielony metalic, alufelgi, RM Sony 4x25W (panel), autoalarm, blokada skrz. biegów, wiad. Ośrodek Zdrowia Besko, tel. 462-54-11 w. 177 lub 463-20-79 (po 15.00).

RÓŻNE

• Prosi się świadków wypadku drogowego zaistniałego w dniu 19.12.1996 r. na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II i Sadowej w Sanoku o zgłoszenie się do Żandarmerii Wojskowej, ul. Przemyska 1 w Sanoku, lub kontakt telefoniczny nr tel. 463-19-24 wew. 365.

Sprzedam

- Tanio komputer Amiga 500, 1MB RAM + 30 dyskietek, tel. 463-58-69 (po 18.00).
- Tanio – żużel, wiad. Sanok, ul. Zapolskiej 5 (oś. Okolowiczówka).
- Siatkę ogrodzeniową w ramach z kątownika 40x40 o wymiarach 250x130 (8 szt.), dodatkowo furtka i słupki z kątownika, tel. 463-21-55.
- Kamerę Sony video 8 F355E z dodatkowym wyposażeniem: ładowarka, pilot, lampa, filtry, torba, tel. 463-21-55.
- Silnik FSO 1500, stan tech. b. dobry, plus inne części, wiad. ul. Głogowa 5 (za cmentarzem).
- Szczeniaki (psy) – wyżeł niem. krótkowłosa, Sanok ul. Robotnicza 13/16.
- Zakład produkcyjny, tel. 463-08-83.
- Używane grzejniki żeliwne, tel. 463-07-32.
- Tanio – używane: piec gazowy automat c.o., piecyk gazowy Junkers, nożyce blacharskie, drzwi balkonowe skrzynkowe, brama garażowa drewniana, łóżecko dziecięce, tel. 463-26-09.
- Tanio – pralkę „Światowit”, wirówkę, tel. 463-79-37.
- Nowy łazienkowy piecyk gazowy oraz dużą emaliowaną miednicę, tel. 463-20-39.

PRACA

Zatrudnię

- Zatrudnię samodzielnego tapicera, tel. 463-01-96 (po 17.00).
- Panią do prowadzenia domu, tel. 463-38-88 (po 18.00).
- Zatrudnię pomoc domową, tel. 463-49-12 (po 17.00).

Poszukuję pracy

- Przepisywanie tekstów na zlecenie, tel. 463-11-46.
- Poprowadzę ksiązkę przychodów i rozchodów oraz księgi handlowe, tel. 463-50-40 (po 20.00).
- Absolwentka Akademii Ekonomicznej w Krakowie kier. Marketing i Zarządzanie (licencjat) poszukuje odpowiedniej pracy, tel. 463-23-14.
- Za naukę kładzenia płytek (głównie łazienki) pracuję 2-3 m-ce za darmo, wiad. 38-506 Nowotaniec 49 lub tel. grzecz. 463-58-85.
- Lekcje jęz. angielskiego – przygotowanie do matur i egzaminów, tel. 463-65-51.
- Udzielam lekcji jęz. niemieckiego dla dzieci i dorosłych, tel. 463-65-51.
- Udzielam lekcji jęz. francuskiego i włoskiego, tel. 463-65-51.
- J. angielski – nauczanie, korepetycje, przygotowanie do egzaminów, tłumaczenia, tel. 463-54-86.

• PRZYPOMNIENIE •
 Ogłoszenia i reklamy
TYLKO
DO PONIEDZIAŁKU

Ceny reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Sanockim”

1. Ogłoszenia drobne

- cena jednego ogłoszenia (do 10 słów).....3,00 zł
- druk wytuuszczony + 50%

1a. Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy

- osoba prywatna (bezrobotna).....bezpłatnie
- firma, instytucjabezpłatnie do 3x, kolejne wg cennika
- dodatkowa praca (emeryt, rencista)płatne wg cennika

2. Reklamy

- 1 cm²1.60 zł (z VAT)
- minimalny moduł - 15 cm kw.20 zł (cena promocyjna, bez ulg)
- reklama na stronie pierwszej+ 100% (wliczona cena koloru)
- reklama na ostatniej stronie+ 50% (wliczona cena koloru)
- wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe).....+ 10%

3. Podziękowania, nekrologi

- podziękowania, nekrologi: 30 cm² lub 60 cm².....
-80% wartości ogłoszenia reklamowego

4. Tekst reklamowy

- promocyjny.....50% wartości ogłoszenia reklamowego

Stosujemy bonifikaty dla stałych klientów!!!

WYPOŻYCZALNIA SUKIEŃ ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
 tel. 463-06-03
 zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

KRZYŻÓWKA NR 39

Poziomo: 1. nieporządek, rozgardiasz, 7. ogrodzenie domu z siatki drucianej, 8. największe uzdrowisko Polski (woj. nowosądeckie), 9. wąski skórzany pasek, 13. afisz, 17. wierzchnie okrycie człowieka, 18. środek lokomocji wodnej, 19. słynny wodospad na granicy USA i Kanady.
Pionowo: 1. zwierchnik diecezji, 2. główna część rośliny, 3. imię żeńskie wschodnich sąsiadów, 4. wywar z ziół, 5. jest nim Bałtyk, 6. ... Zjednoczone A.P., 10. epidemia, 11. metalowy piędź, 12. pierwszy znak pisarski małucha, 14. sąsiadka Łotwy, 15. niezbyt błon śluzowych, 16. pieprzozjad, ptak z wielkim dziobem.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań oczekują nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu 10 dni): I -- nagroda o wartości 25 zł (żaluzje/gotówka), II – 15 zł, III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „Maskotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

1	2	3	4	5	6												
	2		14			6											
		3		11				1		10							
						7											
8						16											
							7	8									
								9	10		11		12				17
13	14		15		16												
	12					5											
						17											9
18							13										
								19									
									18								

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 37:

CZAS GRZYBOBRANIA

Nagrody wylosowali:
 I – Katarzyna Śmiały,
 ul. Stara 8/1
 II – Stanisław Rogowski,
 ul. Niedzielskiego 8
 III – Kazimiera Ciotucha,
 ul. Cegielniana 18/41

Fundatorem I nagrody w dzisiejszej krzyżówce jest firma
 Marty Tabiś
„KARO”
 PRODUKCJA ŻALUZJI
 mieszcząca się przy ul. Kościuszki 31
**ROZWIĄŻ KRZYŻÓWKĘ,
 MOŻE WYGRASZ
 ŻALUZJE?**

Mamy lidera

Po dwóch turach nowej edycji muchowego Grand Prix okręgu prowadzi Grzegorz Szmiłyk z koła nr 1. Podczas inauguracji był trzeci, teraz wywalczył lokatę drugą.

Zawody rozegrano na Sanie w Średniej Wsi. Wystartowało 21 zawodników, sklasyfikowano 6. Ryby żerowały nieźle, lecz trudno było dobrać odpowiednią przynętę. Wygrał Piotr Konieczny z Rymanowa, który na nimfy (imitacja kielża) złowił komplet trzech lipieni. Szmiłyk wyciągnął 2 sztuki, w tym największą rybę zawodów długą na 34 cm. Pozostali sklasyfikowani mieli po jednym lipieniu. Trzeci był Marek Walczyk z Jasta, a czwarty Jacek Krawczyk z Zagórza.

* * *

Spinningowy mistrz okręgu, 19-letni Marcin Łapiszczak z koła nr 3 reprezentował kadrę okręgu krośnieńskiego podczas mistrzostw Polski. Debiutant z Sanoka nie wypadł źle, plasując się w połowie stawki.

W pierwszych dwóch turach na Jezioro koło Łodzi Łapiszczak nie punktował. Zresztą podobny los spotkał tam prawie wszystkich wędkarzy. Dopiero w ostatniej turze na Warcie, nasz zawodnik wyciągnął 5 okoni, co dało mu 74. miejsce na 150 startujących. Kadra okręgu w której obok Marcina znaleźli się Robert Kieras i Paweł Grzybowski z Leska (pierwszy uplasował się na 54., drugi na 57. miejscu) zakończyła mistrzostwa na 25. miejscu w stawce 44 drużyn.

* * *

W niedzielę na Sanie od Zaluża do Zwierzynia rozegrane zostaną zawody „Jesienny Lipień Sanu”, w związku z czym odcinek ten już dzień wcześniej zostanie wyłączony z amatorskiego łowienia. Natomiast tydzień później, w niedzielę 5 października w Hłomecy koło nr 1 organizuje zawody zakończenia sezonu o Puchar Prezesa. Zapisy przy stawie od 8.00 do 8.30.

Żagle i worki

Szesnastoletni Julian Lenczyk z klubu „Albatros” wygrał regaty „ekologiczne” o Puchar Wójta Gminy Solina. Wyścig połączony był ze zbiórką śmieci z brzegów zalewu. Nie dość, że sanoczanin o prawie kilometr pokonał rywali, to jeszcze uzbierał 16 worków śmieci.

Załogantką Julka była Agnieszka Stankiewicz z Kołobrzegu, która wypoczywała nad Soliną. Za Lenczykiem finiszowali żeglarze rzeszowscy – Marek Markiewicz i Wojciech Grylewicz, zaś jako czwarty do mety dopłynął – przywołując 12 worków – ojciec zwycięzcy Aleksander wraz z małżonką Jadwigą.

Liga zakładowa

Jeszcze jedna niewiadoma

FUX, BEERLAND/TOMPLAST i RADIO BIESZCZADY zagrają w półfinale ligi zakładowej. O tym, kto dołączy do tej trójki, zadecyduje dzisiejszy mecz BUSSAN – AUTOSAN I. Półfinały w najbliższy poniedziałek o 15 i 16.30

GRUPA A

FUX – AUTOSAN I 2-0 (0-0). Choć do przerwy faworyt posiadał lekką przewagę, bliższy powodzenia był Autosan. W II połowie FUX zagrał skutecznie. Piękna była bramka zdobyta przez Roberta Szewczyka – kopnął piłkę zewnętrzną częścią stopy, futbolówka nabrała rotacji, trafiając w „długie” okienko. Drugi gol padł po rajdzie Mirosława Górnik, który Grzegorzowi Korneckiemu wyłożył piłkę przed pustą bramką.

AUTOSAN I – ZAKŁAD ENERGETYCZNY 3-0 (1-0). Autosan nie miał problemu z pokonaniem przetrzebionej kuzynki ekipy energetyków, którzy przed tym meczem nie bardzo chyba wierzyli w możliwość awansu. Dwa razy na listę strzelców wpisał się Ireneusz Krawecki, raz trafił Andrzej Zańczak.

Spotkania z udziałem BEEF-SANU nie doszły do skutku, gdyż po dwóch porażkach drużyna ta wycofała się z rozgrywek.

GRUPA B

BEERLAND/TOMPLAST – RADIO BIESZCZADY 2-1 (0-0). Choć przewaga należała do zwycięzców, prowadzenie objęli radiowcy – przytomnie główkował Dariusz Fineczko. Potem strzałem w krótki róg wyrównał Waldemar Bukowski, a na 3 minuty przed końcem Tomasz Kowalewicz zdobył decydującą, arcykuriozalną bramkę: po jego potężnym uderzeniu zza pola karnego piłka trafiła w poprzeczkę, następnie w ręce bramkarza i dopiero wtedy wpadła do siatki. Gdyby nie interwencja golkipera, futbolówka wyszłaby w pole.

DOM – SŁUŻBA ZDROWIA 7-1 (2-0). DOM zaprezentował pomysły i kombinacyjny futbol, z niezwykłą łatwością przedostając się pod pole karne rywali. Mecz chwilami zbyt ostry. Dla zwycięzców po trzy gole strzelili Roman Pietryna i Grzegorz Wanic, a jednego Daniel Wolanin. Honorową bramkę dla Służby Zdrowia z rzutu karnego zdobył Marian Bodziak.

RADIO BIESZCZADY – AUTOSAN II 2-1 (1-0). Jest już jakaś prawidłowość w występach radiowców. Pechowo przegrywają lub szczęśliwie wygrywają, zawsze są to wyniki różniące jedną bramkę. Autosan chyba do dziś zastanawia się, jakim sposobem przegrał. Radio rozpoczęło mecz w „dziewiątkę” (sic!), mimo tego Artur Rudnicki sprytnym lobem zdobył prowadzenie. Pod koniec I części zjawił się dziesiąty zawodnik

Wyjazdowy komplet juniorów

Zwyżkuje forma obydwu drużyn juniorów, które w Jarosławiu uporali się z JKS-em. Nie powiodło się natomiast trampkarzom młodszym, zaś mecz starszych z Gigantami Radymno nie odbył się, gdyż drużyna ta wycofała się z rozgrywek. Podobnie jak Orleża Krosno i Błękitni Ropczyce.

Juniorzy starsi

JKS – STAL 0-3 (0-1)

Początek należał do jarosławian, jednak po 30 minutach stalowcy uporządkowali grę, przeprowadzając wzorowe kontry. Pierwszego gola zdobył Maciej Podstawski, solową akcję z połowy boiska kończąc strzałem w „długi” róg. Potem w podbramkowym zamieszaniu znalazł się Adam Cichecki. Ten sam zawodnik był faulowany w polu karnym, a z rzutu karnego wynik ustalił Jacek Kucharski. Podopieczni Kazimierza Pastuszaka zagrani nieźle mecz. Obok Kucharskiego i Cicheckiego wyróżnić należy Krzysztofa Furdaka i Daniela Zarzyckiego.

Juniorzy młodsi

JKS – STAL 2-3 (1-3)

Zespół Piotra Kota mecz rozstrzygnął między 20., a 29. min, kiedy to bramki zdobyli Łukasz Kruczkiewicz, Paweł Kosiba i Bartek Żyłka. Były to odpowiednio: strzał z woleja, akcja indywidualna i skuteczna dobitka. Drugi gol padł przy stanie 1-1, gdyż minutę po stracie pierwszej bramki gospodarze wykorzystali błąd sanoczan w kryciu. W II połowie nasi mieli jeszcze kilka dobrych okazji. Po zdobyciu kontaktowej bramki miejscowi rzucili się do ataków i w grę stalowców wkraśli się chaos. Wynik jednak nie zmienił się. Obok Kosiby i Kruczkiewicza wyróżnili się Piotrek Ożóg i Tomek Regula.

Trampkarze młodsi

STAL – CZUWAJ 0-1 (0-0)

Do przerwy mecz wyrównany, potem przewagę uzyskała Stal, jednak to przyjezdni zadali cios decydujący, wykorzystując nieporozumienie między obrońcą i bramkarzem. Już przy stanie 0-1 sędzia podsygnalizował rzut karny za faul, lecz Rafał Klimkowski nie wykorzystał szansy na wyrównanie. W przekroju całego meczu obydwie strony miały po kilka sytuacji strzeleckich. Wygrał zespół skuteczniejszy.

Boje ze Słowakami

Eugeniusz Czerepaniak nie obronił tytułu Międzynarodowego Mistrza Słowacji w kategorii powyżej 75 lat. Tym razem weteran sanockiego tenisa musiał zadowolić się wicemistrzostwem, choć zwycięstwo było bardzo blisko.

Międzynarodowe Mistrzostwa Słowacji Weteranów tradycyjnie już rozegrano w Tatrzńskiej Łomnicy. Czerepaniak był najstarszym zawodnikiem turnieju. W jego grupie wiekowej znalazło się tylko 4 tenisistów, więc grano „każdy z każdym”. Przeciwnikami sanoczanina byli Słowacy, kolejno: Stanisław Kromberg, Jiří Varga oraz Stefan Čepko. Pierwszego przeciwnika Czerepaniak pokonał 6:4, 6:2, drugiego zaś 6:1, 6:3. Wreszcie niezwykle dramatyczny mecz z Čepko. Gra trwała 3 godziny i 20 minut i był to najdłuższy mecz naszego tenisisty odkąd startuje w kat. +75. W I secie uległ rywalowi 6:3, lecz wygrał 7:5 seta drugiego i prowadził 4:3 w partii ostatniej. W tym momencie pojedynkę przerwano z powodu deszczu i zapadających ciemności. Gra została zakończona następnego dnia – niestety, Czerepaniak przegrał 5:7.

Wraz ze Stefanem Čepko pan Eugeniusz stanowią parę deblową. Dotarli do półfinału.



Eugeniusz Czerepaniak z organizatorem turnieju

Ruszyła hokejowa liga juniorów

Cracovia górą

Niezbyt pomyślnie wypadła inauguracja ligowych rozgrywek w wykonaniu młodych hokeistów STS-u. Sanoczanin przegrali na wyjeździe trzy z czterech spotkań z Cracovią. Zresztą nie tylko forma hokeistów jest zmartwieniem trenerów i działaczy.

Obecną sytuację drużyn młodzieżowych krótko przedstawił ich kierownik Henryk Stubehnwoll-Hański.

– Nasze zespoły nie mają trenerów z prawdziwego zdarzenia, po odpowiednich kursach. Uprawnienia posiada Tomasz Demkowicz, który już kiedyś próbował trenować z dobrymi zresztą wynikami, ale nie jest w stanie pogodzić tego obowiązku z pracą. Z konieczności pracy z młodzieżą podjęli się byli zawodnicy – Zygmunt Wójcik (juniorzy), Kazimierz Mrugała (młodzicy) oraz Tadeusz Vogel, który do żaków prowadzi właśnie nabór chłopców z roczników 1985-87. Od zakończenia poprzedniego sezonu aż do 1 września nie było żadnej pracy z młodzieżą. Oczywiście głównym problemem są pieniądze, ale – przykro to mówić – sytuacja taka wynika też z faktu, że zarząd klubu, z wyjątkiem dyrektora Grzegorza Kawczyńskiego, nie interesuje się tym tematem. Potwierdzeniem niech będzie, że po zakończeniu poprzedniego sezonu nikt z zarządu ani mnie, ani trenerom nie podziękował za pracę. Robimy wszystko czysto społecznie, czyli za dobre słowo, a w tym przypadku zabrakło i tego...

Działacze zapominają chyba, że podstawą zespołu powinni tworzyć wychowankowie, nie zaś zawodnicy pozyskani zza granicy. A w Sanoku jest dużo zdolnej i – co najważniejsze – chętnej młodzieży. Najlepiej świadczyć o tym wyniki z minionego sezonu, kiedy to nasze drużyny grały w lidze słowackiej. Zarówno młodzicy, jak i żacy zakończyli rozgrywki na 3. miejscu, co uznać należy za bardzo dobre wyniki. Natomiast juniorzy uplasowali się na 6. po-

zycji, jednak prawie wszystkie mecze grał w istocie skład juniorów młodszych, Ci – jako tacy – nie brali udziału w rozgrywkach, jedynie wraz ze starszymi kolegami wystąpili w Mistrzostwach Polski. Obydwa zespoły zakończyły turniej na 4. miejscu. Co się zaś tyczy meczów w Krakowie...

Juniorzy starsi

CRACOVIA – STS 9-8 (0-4, 4-2, 4-1) 2-10 (2-4, 0-2, 0-4)

W pierwszym meczu STS zagrał źle taktycznie, doznając porażki mimo 4-bramkowej zaliczki z I terytorium. Krakowianom sukces przyniosły zabójcze kontry. W rewanżu nasi hokeiści ustrzegli się błędów, grając uważniej w obronie. W pierwszym meczu bramki zdobyli Daniel Zamorski i Sebastian Radwański po 3, oraz Wojciech Milan i Robert Krynicki, w drugim zaś Milan i Dariusz Demkowicz po 3, Krynicki 2 oraz Zamorski i Łukasz Miśków.

Juniorzy młodsi

CRACOVIA – STS 6-5 (3-3, 1-1, 2-1) 7-3 (4-3, 1-0, 2-0)

W naszej drużynie połowę składu stanowili młodzicy, którzy jednak – zwłaszcza Jarosław Grzesik i Robert Kostecki – zaprezentowali się z dobrej strony. Obydwa mecze miały dość wyrównany charakter. Niestety, najpierw STS-iacy popełnili zbyt wiele błędów w obronie, zaś dzień później zmęczenie dało znać o sobie, nadto bez szczęścia bronił Bogdan Malinowski. W meczach tych po dwa razy na listę strzelców wpisał się Grzegorz Karnas, po razie trafił Grzesik, Kosma Hański, Wojciech Łukasz oraz w rewanżu Bogdan Rapała.

Udana impreza

W miniony weekend w Ustrzykach Dolnych odbyły się II Ogólnopolskie Zawody MTB Zawodniczych Klubów Sportowych – Małe Bieszczady Tour. Na starcie stanęło 60 zawodniczek i zawodników. Dopisała pogoda, wszyscy uczestnicy otrzymali upominki, a organizatorzy ocenili imprezę jako bardzo udaną.

W poszczególnych grupach wiekowych zwyciężyli zawodnicy klubu BTC Ustrzyki Dolne: młodzicy – Szczepan Tyzo, juniorzy młodsi – Mateusz Guszko, żacy – Konrad Szowrański, zaś wśród kobiet Magdalena Balana. Pokazali się również kolarze sanockiego Ski-Sportu.

Junior młodszy Mateusz Drozd był drugi, zaś w stawce żaków Paweł Harkoczek uplasował się na 3. pozycji. Klasyfikację drużynową UKS-ów wygrały Ustrzyki Dolne przed Hoszowem i Lutowskimi. Równocześnie z Ogólnopolskimi Zawodami MTB rozegrano Mistrzostwa Makroregionu Małopolska młodzików Wygrał je Szczepan Tyzo.

W sobotę 27 września Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji organizuje otwarte zawody pływackie. Początek zawodów o godz. 11, zapisy na pół godziny przed rozpoczęciem imprezy.

Kolumnę opracował
Bartosz Błażewicz



Mariusz Hydzik (w wyskoku) strzela pierwszą bramkę dla Autosanu I w meczu ze Służbą Zdrowia

BEERLAND/TOMPLAST – AUTOSAN II 3-0 (1-0). Zwycięzcy już wcześniej zakwalifikowali się do półfinału i praktycznie rzecz biorąc w meczu tym grali dla RADIA BIESZCZADY: porażka AUTOSANU dawała radiowcom automatyczny awans. Hat-trick – choć nie klasyczny – zaliczył Piotr Sułki, który z pięciu sytuacji „sam na sam” wykorzystał trzy. Swą przewagę BEERLAND/TOMPLAST podkreślił jeszcze kilkoma okazjami strzeleckimi, choć i AUTOSAN starał się odgryźć. Bez skutku jednak.

Summary czas

Wydaje się, że już niedługo napastnicy pierwszej drużyny będą mieć pełnowartościowego zmiennika. W ostatnim okresie wybora formę strzelecką prezentuje Mariusz Sumara, który w 7 spotkaniach zdobył 6 bramek, trafiając – co podkreślenia warte – w czterech ostatnich meczach.

Sumara jest jeszcze w wieku juniorskim, gdyby zaś trener Daniło dał mu III-ligową szansę, może być kolejnym zawodnikiem, który w jednym sezonie zagra w trzech zespołach Stali. Mariusz do dryblasów nie należy, mimo to imponuje grą głową. W ten sposób zdobył bramkę na wagę kompletu punktów w meczu ze Spartą Osobnica. Rzecz miała miejsce w 85. min, po kornierze bitym przez **Bartłomieja Jaśkówna** stalowiec wykorzystał ogromne zamieszanie, główkując pod poprzeczkę bodaj z metra. Dwanaście minut wcześniej Sumara trafił znacznie efektywniej – do centry wyskoczył zza pleców obrońcy i przytomnie przystawił nogę, posyłając piłkę w sam róg, lecz sędzia bramki nie uznał. Być może chciał się zrehabilitować gościom za sytuację z końca I połowy, gdy nie podyktował karnego po tym, jak w szarżującym **Rafała Pyszara** bezceremonialnie wszedł **Maciej Oblój**.

W I połowie najwięcej było futbolowej walki. Warto odnotować ładną główkę Sumary oraz strzały z dystansu **Adama Sabata**. Ciekawiej było po zmianie stron, gdy Komunalni nieco podkręcili tempo. Goście bronili się jednak mądrze, nie rezygnując z kontr i raz byli bliscy szczęścia. Nasza drużyna często grała skrzydłami, akcje kończąc dośrodkowaniem na pole karne. Główkował **Bartłomiej Kawski**, w przedziwnym „krzywym” wyskoku piłkę nieczysto czołem trafił Sumara, po chwili zaś Jaśków nie wykorzystał sytuacji podobnej do tej, która 5 minut przed końcem uwieńczyła konsekwentny napór Komunalnych. Zwycięstwo wymęczone, choć zasłużone.

STAL II KOMUNALNI – SPARTA OSOBNICA 1-0 (0-0). Bramka: Sumara (85 – głowa). Komunalni: Oblój – Pogorzelec, Sabat, Kilar – Mikiel, Cyganik (35 Sieradzki), Woźniczak, Jaśków, Warchol – Kawski, Sumara. Żółte kartki: Pogorzelec i Woźniczak.

Komunalni powiększyli swój dorobek do 11 punktów (bramki 11-12), co dało im awans na 6. miejsce w tabeli.

(barty)

Wolnym pośrednim do historii

Po sobotnich porażkach Polonii Przemysł i Dalinu Myślenice przed Stalą stanęła szansa bez precedensu – objęcia fotela lidera rozgrywek III ligi po raz pierwszy w historii klubu. Niedzielny mecz na własnym terenie z rzeszowskim Zelmere wystarczyć zremisować. Choć takie rozstrzygnięcie ani piłkarzy, ani trenera Jerzego Daniłę z pewnością by nie zadowoliło.

Zelmer jednak ani przez chwilę tania skóry sprzedać nie zamierzał, nadto w tej rundzie stalowcom zdecydowanie służył wyjazd, gdzie jak dotąd stracili tylko dwa punkty. Na „własnych śmieciach” gra im się znacznie ciężiej, na co duży wpływ ma wąskie boisko MOSIR-u, dobre dla drużyn broniących się.

Choć w I połowie Stal posiadała lekką przewagę, groźniej atakowali goście. Idealnych sytuacji nie wykorzystali **Marek Kramarski** i **Andrzej Skiba**, którym w ostatniej chwili piłkę wybijał nasi obrońcy. Wreszcie Zelmer mógł strzelić klasycznego gola do szatni, gdy po kornierze **Jan Hulbój** sprytnie przymierzył w krótki róg, lecz piłkę z linii bramkowej wybił Krzysztof Łoch. Natomiast nasi jedyną okazję bramkową stworzyli w 25. min: **Grzegorz Kornecki** minął bramkarza, lecz dogrywając piłkę z ostrego kąta fatalnie skiksował. Pozostałe aktywa to mocne strzały z dystansu **Szymona Goldy** i **Roberta Ząbkiewicza** (wolny) obronione przez **Grzegorza Nalepę**. W międzyczasie naszych mógł wyręczyć jeden z obrońców Zelmery, który próbując wybijać piłkę głową trafił w poprzeczkę.

Przez pierwsze kilka minut II połowy nie działo się nic ciekawego. Aż do 55. min, kiedy to za zagranie w polu karnym zbyt wysoko podniesioną nogą sędzia podyktował rzut wolny pośredni, 15 metrów od rzeszowskiej bramki. Po lekkim szturchnięciu piłki Ząbkiewicz podręcznikowo przymierzył w róg, pozabawiając Nalepę jakichkolwiek szans obrony. Rzeszowianie rzucili się do odrabiania strat, stwarzając stalowcom okazje do groźnych kontr. Choć tych nie było aż tak wiele – słownie trzy. Za każdym razem w roli głównej wystąpił Kornecki, który strzelał gole w czterech ostatnich meczach. Jednak najpierw po centrze **Janusza Sieradzkiego** główkował w słupek, a później dwukrotnie brakowało mu precyzji. Szkoda zwłaszcza tej drugiej sytuacji – po nieco zawiłym dryblingu Kornecki zdecydował się wreszcie na strzał, lecz piłkę nogą wybił bramkarz.

Goście też nie byli dłużni: z ostrego kąta silnie strzelał **Bogdan Pado**, kilka minut przed końcem dwa razy bezpośrednio z kornera niebezpiecznie „kręcił” próbował pokonać Hulbój. I niewiele brakowało, a Zelmer dopiąłby swego. Dwie minuty po czasie rzeszowiacy zawiązali wzorową kontrę, której ostatnim ogniem był **Marek Kogut**, jednak jego uderzenie z 14 metrów Zabawski sparował w dużym stylu.

Intrygujące... Gdy Stal wygrywa 1-0, zwycięska bramka pada praktycznie rzecz biorąc zawsze w tym samym momencie. Tak było w Krakowie podczas meczu z Garbarnią (**Pastuszek**, 55. min), tak było w Nowym Sączu (**Kornecki**, 56. min), tak było i teraz (**Ząbkiewicz**, 55. min). A jeżeli dodać do tego honorowe trafienie z je-

dziej jak dotąd porażki z Kamaxem (Sieradzki, 56. min), to... Rywale, wyciągajcie wnioski.

Bartosz Błażewicz

• Ciekawostka ta dotyczy trzech z czterech potyczek zakończonych zwycięstwem sanocznan w takim stosunku.



Za chwilę Robert Ząbkiewicz z rzutu wolnego pośredniego zdobędzie jedyną bramkę meczu

STAL – ZELMER 1-0 (0-0). Bramka: Ząbkiewicz (55 – wolny). Stal: Zabawski – Ząbkiewicz, Lechoszewski, Węgrzyn – Sieradzki (76 Kawski), Golda (67 Warchol), Zięba, Birówka, Łoch – Pastuszek, Kornecki. Żółte kartki: Sieradzki i Zięba. Stalowiec objął pozycję lidera, a ich dorobek wynosi 22 punkty (bramki 15-5). Nasz zespół ma 3 punkty przewagi nad przemyską Polonią.

Puchar Podkarpacia w siatkówce juniorów

Wygrał Metsan, choć nie Metsan

Świetnym meczem reprezentacji województwa krośnieńskiego ze Szkołą Sportową z Użgorodu na Ukrainie zakończył się rozgrywany w Zespole Szkół Budowlanych doroczny turniej juniorów o Puchar Podkarpacia. Po dramatycznej walce wygrali Polacy.

Reprezentacja województwa krośnieńskiego to w istocie juniorzy sanockiego Metsanu, którego wyjściowy skład wzmocniło dwóch siatkarzy z Krosna – **Tomasz Płaski** i **Jakub Heimroth**. Wszystkie mecze miały dość jednostronny przebieg, dopiero ostatni pojedynek dostarczył mocniejszych wrażeń. Sanoczanie przewyższali rywali wzrostem i siłą ataku, na co siatkarze z Ukrainy odpowiedzieli bardzo dobrą grą w polu i kombinacyjnymi akcjami. Pierwsze cztery sety drużyny wygrywały na przemian, jednak ostatnią partię nasi zawodnicy zdołali rozstrzygnąć na swą korzyść w stosunku 15:12, odnosząc tym samym zwycięstwo w turnieju.

Przyznano indywidualne wyróżnienia. Najlepszym rozgrywającym został **D. Temonov** z Użgorodu, atakującym – **M. Javica** z Vranova, zaś najwzschodniejszym – sanoczanin **M. Wiśniowski**.

Oprócz wymienionych na wstępie siatkarzy z Krosna w reprezentacji województwa zagrali zawodnicy sanockiego Metsanu: **Maciej Wiśniowski** (kapitan), **Bartosz Serwatko**, **Grzegorz Wolanin** oraz wchodzący – **Antoni Sądleja**, **Dariusz Maciuba**, **Artur Korfanti**, **Michał Krzanowski** i **Wojciech Tomczewski**. Trenerem zwycięskiej drużyny był dotychczasowy trener juniorów Metsanu **Wiesław Semeniuk**, który podczas turnieju oficjalnie pożegnał się z zespołem.

WYNIKI:

Użgorod – Vranov 3-1 (9, 7, -8, 4); Województwo – Resovia 3-0 (7, 10, 7); Województwo – Vranov 3-0 (13, 12, 8); Użgorod – Resovia 3-1 (9, 9, -9, 11); Vranov – Resovia 3-0 (3, 9, 8); Województwo – Użgorod 3-2 (11, -9, 11, -7, 12).

(bart)

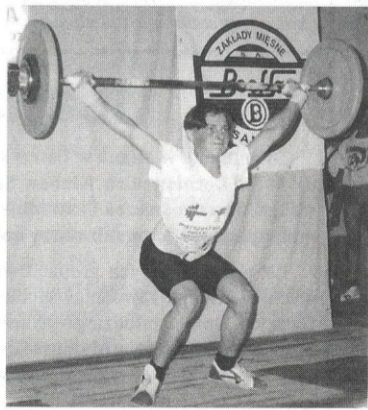
Ciężarowcy zgodnie z planem

O rzut sztangą

Po III rundzie drużynowych Mistrzostw Polski ciężarowcy Sanoczanki bardzo bliscy są awansu do II ligi. Do rozegrania pozostał jeszcze jeden rzut ligi, a przewaga nad przemyskim Polbutem jest na tyle duża, że trudno sobie wyobrazić, by nasi silacze nie wykrzystalizowali zwycięstwa. II liga jest o przysłowiowy rzut bary... O, przepraszam – sztangą.

Rozegrana na sanockim MOSIR-ze III runda DMP nie przyniosła niespodzianek. Zgodnie z oczekiwaniami najlepszy wynik uzyskała I-ligowa Lechia Sędziszów, gromadząc 1818,2 pkt. Drugie miejsce zajęło II-ligowe Pogórze Gorlice (1720,1), za którą uplasowali się III-ligowcy – Sanoczanka (1558,2) i Polbut (1508,7).

Według przelicznika Sinclaira najlepszy wynik w ekipie sanockiej – 325 pkt. – uzyskał w kat. do 50 kg **Robert Kluska**, wyrzucając 70 kg i podrzucając 90 kg (łącznie 160 kg). Oprócz niego w Sanoczance wystąpili w kat. do 70 kg: **Janusz Tomczewski** – 202,5 kg (90 i 112,5), **Piotr Kramarczyk** – 205 kg (97,5 i 107,5) i **Daniel Lenius** – 205 kg (95 i 110) oraz w kat. do 75 kg **Mirosław Króllicki** – 200 kg (90 i 110) i **Paweł Bednarczyk** – 202,5 kg (92,5 i 110).



Choć Robert Kluska był najlżejszy z sanocznan, uzyskała najlepszy wynik

Pojedynek miał wyrównany przebieg tylko przez pierwsze 15 minut. Po kwadransie **Wojciech Zubik** oddał lekki strzał z okolic niebieskiej linii, a niefortunnie interweniujący **Zbigniew Szydłowski** przepuścił krążek między parkanami. Ten niecodzienny gol wyraźnie wytrącił gospodarzy z równowagi, czego konsekwencją była druga bramka zdobyta przez podopiecznych naszych hokeistów. **Andrzej Truty** zawiązał akcję, po której **Grzegorz Mermer** tak podał do **Tomasza Jękniera**, że ten mając przed sobą odsłoniętą bramkę bez trudu podwyższył rezultat. Chwilę później mogło być 3-0, lecz **Tomasz Rysz** przegrał bezpośredni pojedynek z **Szydłowskim**.

W II tercji przewagę nadal posiadali goście. W 29. min **Siergiej Sziwrin**

Obydwie drużyny zapewniły sobie już wcześniej awans do czołowej szóstki, co sprawiło, że ostatni pojedynek pierwszej rundy miał dla nich jedynie prestiżowe znaczenie. Fakt ten zapewne wpłynął na poczynania hokeistów, którzy nie kwapili się do zaprezentowania pełni swoich umiejętności. Dokładnie przez połowę meczu z lodowiska wiałą nuda. Gol dla katowiczian padł po błędzie defensorów, którzy nie przeszkadzali zbyt wiele **Pawłowi Niekurzakowi** w wpełczeniu krążka do bramki strzeżonej przez **Tomasza Wawrzkiwicza**. W 16. min przyjeźdźni mogli podwyższyć rezultat, jednak **Mirosław Bartnik** przegrał pojedynek z sanockim golkeeperem.

Po słabej I tercji oczekiwano, że druga odsłona będzie miała znacznie ciekawszy przebieg. Początkowe minuty nie zapowiadały wszakże zmiany sytuacji. W 26. min kolejną groźną akcję skonstruowali przyjeźdźni. **Jarosław Morawiecki** podał do znajdującego się w bliskiej odległości od bramki sanocznan **Adama Golińskiego**, który na szczęście dla naszych źle uderzył krążek. Chwilę później padła wreszcie wyrównująca bramka. **Siergiej Sziwrin** zagrał do znakomicie ustawionego **Dariusza Brejty**, a ten nie miał problemu z pokonaniem Kiecy. Od tego momentu gra nabrała rumieńców. Trzy minuty później mogło być 2-1. **Tomaszowi Jękniero-**

BEZ PROBLEMÓW

Hokeiści STS Autosan Sanok nie mieli większych kłopotów z pokonaniem w wyjazdowym spotkaniu bytomskiej Polonii dzięki czemu zakwalifikowali się do czołowej szóstki w kraju.

otrzymawszy podanie zza bramki zdobył trzeciego gola. Mimo kilku znakomitych sytuacji, żaden z naszych nie wpisał się już na listę strzelców. Sztuka natomiast udała się Polonii. Kilkanaście sekund przed końcem Łas znakomicie zagrał między szeroko rozstawionymi defensorami STS-u, „gumę” przejął **Matlakiewicz** i pokonał **Wawrzkiwicza**.

Po meczu trener **Czesław Radwański** powiedział: – Tym razem nie popełniłmy błędów z Bydgoszczy, przez cały

czas kontrolując przebieg gry. Trzeba wreszcie pochwalić obronę. Szkoda, że słabszy dzień mieli napastnicy, gdyż można było odnieść bardziej okazałe zwycięstwo.

POLONIA – STS AUTOSAN 1-3 (0-2, 0-1, 1-0). Bramki: **Zubik** (15), **Jęknier** (16), **Sziwrin** (29) – **Matlakiewicz** (60). STS: **Wawrzkiiewicz** – **Truty**, **Aprin** – **Aminow**, **Trzópek** – **Gretka**, **Zubik**, **Demkowicz**, **Sziwrin**, **Maciej Radwański** – **Ćwikła**, **Milczanowski**, **Secemski** – **Rysz**, **M. Mermer**, **Zabawa** – **Jęknier**, **G. Mermer**, **Lowas** oraz **Niemiec**, **A. Burnat**. (sec)

DWA OBLICZA

Pojedynek pomiędzy STS-em Autosan Sanok a KKH Katowice można podzielić na dwie części. W pierwszych trzydziestu minutach na lodowisku nie działo się wiele ciekawego, natomiast druga połowa, zwłaszcza trzecia tercja, przyniosła wreszcie spodziewane emocje.

wi zabrakło niestety zimnej krwi i szanse diabli wzięli.

Ostatnią odsłoną dostarczyła wreszcie kibicom oczekiwanych emocji. W 49. min **Andrzej Truty** obsłużył **Macieja Radwańskiego** i kiedy wydawało się, że nic nie uchroni katowiczian od utraty drugiego gola, Radwański w sobie tylko wiadomy sposób nie trafił do pustej bramki z odległości nie większej niż dwa metry. Dwie minuty później fatalny błąd popełnił **Andrzej Gretka**, gubiąc krążek w swojej strefie obronnej. Z prezentu skorzystał **Robert Grobarczyk** i popędził na bramkę sanocznan. Wielkim kunsztem bramkarskim popisał się w tej sytuacji **Wawrzkiiewicz**, wycozując obronną ręką z opresji. Pięć minut przed zakończeniem na strzał z okolic niebieskiej linii zdecydował się **Mariusz Trzópek**. Krążek niczym torpeda mknął po lodzie, wpadając w lewy dolny róg świątyni Kiecy. W 60. minucie na listę strzelców mógł wpisać się

Marcin Ćwikła. Niestety, mając przed sobą tylko bramkarza nie trafił do celu.

Po meczu powiedzieli: **Andrzej Tkacz** (trener KKH): – Jeśli nie wykorzystuje się doskonałych sytuacji, to trudno marzyć o zwycięstwie. Popelniliśmy błędy, które wykorzystali gospodarze. Nikt nie zasłużył na wyróżnienie.

Władimir Katajew: – Jestem zadowolony z wyniku i z pierwszego miejsca w grupie. Pierwsze 30. minut były słabe, ale później moi zawodnicy poprawili grę. Obie drużyny prezentowały taki sam poziom.

STS AUTOSAN SANOK – KKH KATOWICE 2-1 (0-1, 1-0, 1-0). Bramki: **Brejta** (31), **Trzópek** (55) – **Niekurzak** (4). STS: **Wawrzkiiewicz** – **Truty**, **Aprin**, **Aminow**, **Trzópek**, **Gretka**, **Zubik**, **A. Burnat**, **M. Burnat**, **Demkowicz**, **Sziwrin**, **Brejta**, **Radwański**, **M. Mermer**, **Zabawa**, **Ćwikła**, **Milczanowski**, **Secemski**, **Jęknier**, **G. Mermer**, **Lowas**.

Sebastian Czech